

Policjant po służbie pomógł zatrzymać złodzieja

▶ s. 4

## Kto przyjmie uchodźców?

Do ewentualnego przyjęcia uchodźców przygotowuje się jarocińska parafia pw. św. Antoniego z Padwy. O okazanie pomocy zaapelował też proboszcz Dębna Jacek Toś. Jakie zdanie mają nasze samorządy? Tylko gmina Nowe Miasto posiada już w tej kwestii doświadczenia.

▶ s. 10



„Dobrze, że nikogo nie zabiłem”

▶ s. 4



# GAZETA Jarocińska

1990-2015  
25  
LAT

Nr 38 (1301) 15 września 2015

ISSN 1230-851X Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

OGŁOSZENIE

## WYTWÓRNIA BETONU



kom. 603 66 88 92, kom. 603 66 88 94  
betonlarnia.oehmann@op.pl

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANZOWE

**OCHMANN**

▶ ILU BOGACZY MAMY W POWIECIE JAROCIŃSKIM?

## Przybyło milionerów i zarobili więcej

REKORDZISTA UZYSKAŁ PRAWIE 15 mln zł W ROK

▶ s. 3

### JAROCIN

78 kolizji na obwodnicy

▶ s. 8

### JARACZEWO

Wjechał z bramą do parku

▶ s. 5

### KOTLIN

Nie będzie nowego dachu i drogi

▶ s. 7

### NOWE MIASTO

Starosta nie zrezygnował, zdecydują radni

▶ s. 9

### ŻERKÓW

Nie podłączyłeś się do kanalizacji, możesz mieć problemy

▶ s. 7

▶ WYBORY 2015

## Posła mieć nie będziemy. Senatora tym bardziej



Stanisław Martuzalski

Lidia Czechak

Bartosz Walczak

Jan Grzesiek

Andrzej Szlachetka

Liczba kandydatów do parlamentu z naszego terenu robi wrażenie. W jesiennych wyborach wystartują były burmistrz Stanisław Martuzalski (PO), radna Lidia Czechak (PiS), starosta Bartosz Walczak (PiS), wieloletni radny sejmiku Jan Grzesiek (PSL), radny powiatowy Andrzej Szlachetka i wielu innych kandydatów, z nowych ugrupowań - jak Kukiz15 i nowoczesna.pl. Nikt nie ma jednak złudzeń. Posła raczej mieć nie będziemy.

▶ s. 6

KAŻDEGO DNIA NOWE INFORMACJE

jarocinska.pl  
Zawsze tam, gdzie Ty

Rozkład jazdy JLA

dziś linie: 15, 7 i J

▶ s. 11m

## NASZE SONDY

jarocinska.pl  
Zawsze tam, gdzie Ty

## Czy to dobrze, że Rada Miejska w Jarocinie zlikwidowała JOK?

21%  
TAK68%  
NIE11%  
NIE MAM  
ZDANIA

Odsłono 245 głosów

## Oddasz głos na Bartosza Walczaka jeśli będzie kandydował na postać?

50%  
TAK48%  
NIE2%  
NIE MAM  
ZDANIA

Odsłono 489 głosów

## Oferty pracy z Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie zgłoszone w okresie od 8 do 14 września

- **Kominiarz** - Spółdzielnia Pracy Kominiarzy Jarocin • **Magazynier** - Eurocash S.A. Jarocin • **Pracownik budowlany** - Vektor s.c. Golina
- **Kierowca ciągnika rolniczego** - Gospodarstwo Rolne, K. Adamkiewicz (miejsce wykonywania pracy Wojciechowo) • **Pracownik biurowy** - Piekarnia Gurzyński S.C. Jarocin • **Operator maszyn, traktorzysta** - Zakład Przemysłu Mięsnego Biernacki Sp. z o.o. Golina • **Pracownik budowlany przy budowie sieci i przyłączy wod.-kan., gaz.** - Przedsiębiorstw Urządzeń Grzewczych Ol-Gaz Andrzej Dembiński Jarocin
- **Fryzjer** - Salonik Fryzjerski Dama S.C. Jarocin • **Elektryk** - Tarkett Polska Sp. z o.o. Orzechowo • **Pracownik polowy** - Gospodarstwo Rolne Zygmunt Wolniewicz Strzyżewko

## STAN BEZROBOCIA W POWIECIE JAROCIŃSKIM

liczba bezrobotnych	wyrejestrowani w ostatnich dwóch tygodniach	zarejestrowani w ostatnich dwóch tygodniach	wyrejestrowani, którzy podjęli pracę
2.532	70	116	30

(dane orientacyjne z PUP Jarocin z okresu od 4 lipca do 10 sierpnia)

Oprac. (ann)



## Jarocińskie pielęgniarki protestowały w Warszawie

Z żądaniem podwyżki wynagrodzeń pojechała do Warszawy grupa pielęgniarek i położnych z jarocińskiego szpitala. Dołączyła do kilku tysięcy protestujących w stolicy koleżanek i kolegów

po fachu. Demonstracja odbyła się pod hasłem „Zdrowie w zagrożeniu. Ciężka praca, głodowa płaca”.

Więcej w następnym numerze gazety.

## INTERNAUCI KOMENTUJĄ\*

jarocinska.pl  
Zawsze tam, gdzie Ty

## Szpital potrzebuje pieniędzy. Odda udziały w zamian za...

**Jarek:** Pierwszy krok do prywatyzacji zrobiony. Już niedługo zmiana hasła z „Jarocin- tu wszystko gra” na „Jarocin- wszystko na sprzedaż” do ... pierwszy krok do prywatyzacji to zrobił Martuzalski jako starosta, komercjalizując szpital zgodnie z nakazem PO, 5 lat temu. na szczęście dla szpitala został odsunięty od władzy

**filip:** Szpital po prywatyzacji miła zarabiać

**MATKOWSKI:** No to zaczęło się to o czym mówiłem i ostrzegałem w poprzedniej kadencji Rady Powiatu. Pomysł zbywania UDZIAŁÓW

W SZPITALU istniał już dawno należało jednak znaleźć wykonawcę. TO NA CO NIE ODWAŻYLI SIĘ W POPRZEDNIEJ KADENCJI SZYMCZAK Z DRZAŻGĄ (i za co zapewne zostali ukarani przesunięciami w hierarchii) MŁODA MIOTŁA ZAŁATWI. Zawdzięcza przecież wiele Pawlickiemu A TO ZOBOWIĄDUJE.

**PO - prywatyzacja obywatelska:** straszycie prywatyzacją w wykonaniu Zj. tylko rządzą oni od 5 lat od czasu kiedy Martuzalski jako starosta skomercjalizował szpital i został odsunięty od władzy i jakoś nie sprywatyzowali. Jak już to piszcie

dobrze, że odsunięto Martuzalskiego od władzy, bo byłaby prywatyzacja. **dociekliwy:** czy ja dobrze rozumiem, żeby modernizować i rozbudowywać szpital musimy go rozprzedawać? **zorro:** Niech rada nadzorcza odwoła prezesa jak nie daje rady, skoro brak mu kwalifikacji w prowadzeniu tak poważnej instytucji albo niech sobie ujmie ze swojego pełnego korytka. **Pafnucy:** Po to jest powiat, żeby wykonywać zadania przerastające jedną gminę. Czyli na przykład utrzymanie i modernizacja szpitala. Zrzucanie tego z powrotem na gminy nie ma sensu.

Zachowano oryginalną pisownię

5  
TOP

1. Kilkudziesięciu policjantów na tropie. Helikopter w akcji



2. Pożar w zakładach mięsnych w Golinie



3. Samochód uderzył w pociąg. 18-letni kierowca w szpitalu



4. Przyleciał helikopter. Motocyklista w ciężkim stanie



5. Tragedia na torach. Rowerzysta nie żyje



czyli najczęściej czytane artykuły na portalu jarocinska.pl w ostatnim tygodniu

## Z PRZYMURZENIEM OKA...

## NAJWAŻNIEJSZE, ŻE RADNY JEST CAŁY I ŻONA CAŁA



Andrzej Szlachetka oprócz koperty otrzymał w prezencie dwa pamiątkowe kieliszki do wina

Andrzej Szlachetka, radny powiatowy z Komorza Przybysławskiego (gm. Żerków) nie krył zaskoczenia, kiedy na ostatnim posiedzeniu został „wywołany do tablicy”. - Jeden z naszych kolegów nie tak dawno wstąpił w związek małżeński - mówił o Szlachetce przewodniczący rady Jan Szczerbań. - W związku z tym w imieniu pana starosty, zarządu powiatu i swoim pochylał się nad kolegą, bo to najpiękniejszy moment w życiu mężczyzny, kiedy po wielu zastanawianiach się przychodzi moment, gdzie nasz kolega powiedział sakramentalne tak. Czego życzyć? Spełnienia w miłości małżeńskiej, zdrowia i tego, co najlepsze - stwierdził Szczerbań.

Nawiązał też do przykrego wydarzenia, które miało miej-

sce podczas wesela Andrzeja Szlachetki. On i jego żona zostali okradzeni. Nieznany do tej pory sprawca włamał się do samochodu pary młodej i zabrał koperty z finansowymi prezentami od gości weselnych. - Panie Andrzeju, czarne chmury były, ale to wszystko minie. Powiem panu szczerze: ja się cieszę, że panu się nic nie stało i żonie. To, że pan jest cały, żona cała, a reszta jest do nabycia. Ważne, że ma pan dla kogo żyć, a reszta przyjdzie powolutku - dodał przewodniczący rady. Następnie razem ze starostą Bartoszem Walczakiem wręczyli Andrzejowi Szlachetce prezent i... kopertę, której tym razem radny z Komorza Przybysławskiego prawdopodobnie już nie schował w samochodzie.

(ann)



## SZYBKO POSPRZĄTAŁ ROZSYpany CUKIER

Kotliński radny Tomasz Graczyk należy do najaktywniejszych rajców. Choć jest debiutantem w radzie, to na każdej sesji zabiera głos, składa interpelacje, nie boi się pytać, jak czegoś nie rozumie. Na ostatniej sesji swoją obecność zaznaczył w inny sposób. Rozsypał cukier, czym roz-

bawił część radnych, którzy zaczęli obserwować sprzątającego kolegę zamiast słuchać odpowiedzi wójta na pytanie dotyczące ograniczenia inwestycji w Twardowie.

Tomasz Graczyk uporał się szybko z rozsypanym cukrem, po czym zdał wójtowi kolejne pytanie. (era)

## ▶ ILU BOGACZY MAMY W POWIECIE JAROCIŃSKIM?

# Przybyło milionerów i zarobili więcej

▶ 14.900.000 zł - to rekordowy dochód osoby prowadzącej działalność gospodarczą w ubiegłym roku na terenie powiatu jarocińskiego.

19 podatników według danych Urzędu Skarbowego w Jarocinie zarobiło ponad milion złotych w ubiegłym roku. W porównaniu do roku 2013 wzrosła liczba bogaczy na naszym terenie. Wtedy było ich 13. Rekordzista uzyskał 14.900.000 zł i w odniesieniu do poprzedniego roku ta suma wzrosła o prawie 2 mln zł, bo wtedy rekordzista zarobił prawie 13 mln zł. Jaki sektor gospodarki jest najbardziej dochodowy?

*Wy? - Usługi budowlane, handel, jest to właściwie przekrój wszystkich branż - odpowiada Karol Ginter, naczelnik Urzędu Skarbowego w Jarocinie.*

W grupie bogaczy najmniejszy dochód wyniósł 1.020.000 zł. Ogółem krezusi wykazali dochód 46.117.514 zł, dlatego zapłacili łącznie 8.638.870 zł podatku. (era)

## 13.880.000 zł

wynosi różnica pomiędzy najwyższą a najniższą kwotą dochodów w grupie milionerów

## Przedziały dochodów

15 osób osiągnęło dochód w przedziale 1-2 mln zł  
3 podatników zarobiło od 2 do 6 mln zł

## 721.532 zł

kwota podatku przeznaczona na organizacje pożytku publicznego

## 127.228 zł

tyle więcej otrzymały organizacje pożytku publicznego w porównaniu z 2013 r.

## Ilu jest milionerów w ościennych powiatach?

- ▶ 16 - pleszewski
- ▶ 19 - rawicki

**46.117.514 zł**  
łączny dochód uzyskany przez milionerów

**8.638.870 zł**  
kwota podatku zapłacona przez naszych krezusów

**721.532 zł**  
kwota podatku przeznaczona na organizacje pożytku publicznego

**88.899.189 zł**  
tyle podatku zapłacili mieszkańcy naszego powiatu

**14.293.778 zł**  
wartość dochodów z zagranicy



**2.624**  
tytuł podatników dokonało odliczeń

**845**  
osób skorzystało z ulgi internetowej

**10.647.326 zł**  
wyniosła kwota odliczeń z tytułu ulgi rodzinnej

**13.431**  
osób skorzystało z ulgi rodzinnej

**728.620 zł**  
rekordowa kwota nadpłaty

## DYŻURY APTEK

Dyżur (8.00 - 23.00)  
oraz pogotowie pracy  
(23.00 - 8.00)

Od poniedziałku 14 września  
do niedzieli 20 września  
**Dr. Max (Kolejowa)**  
Jarocin, ul. Sienkiewicza 1a  
tel. (62) 505-20-41

Od poniedziałku 21 września  
do niedzieli 27 września  
**„Osiedlowa”**  
Jarocin, ul. Solidarności 7  
tel. (62) 720-57-01

Od poniedziałku do piątku  
w godz. 8.00 - 22.00,  
w soboty w godz. 8.00 - 20.00  
**„Convallaria”**  
Jarocin, ul. Wolności 7/9  
tel. (62) 747-25-63

## ▶ JAROCIN

### TERMINARZ SPOTKAŃ INFORMACYJNYCH DOTYCZĄCYCH BUDŻETU OBYWATELSKIEGO NA 2016 ROK

- **14.09.2015 r.**  
godz. 17.30 Stare Miasto miejsce: Ratusz  
godz. 19.00 Tadeusza Kościuszki miejsce: JOK
- **15.09.2015 r.**  
godz. 17.30 os. Mikołaja Kopernika miejsce: Ratusz  
godz. 19.00 Śródmieście miejsce: Ratusz
- **16.09.2015 r.**  
godz. 17.30 Ciświca miejsce: SP nr 3  
godz. 19.00 Ługi miejsce: SP nr 3
- **17.09.2015 r.**  
godz. 17.30 Tumidaj miejsce: Przedszkole „Promyczek”  
godz. 19.00 Wojska Polskiego miejsce: SP nr 4
- **21.09.2015 r.**  
godz. 17.30 Bogusław osiedla 1000-lecia miejsce: Biblioteka  
godz. 19.00 osiedla 1000-lecia miejsce: SP nr 5
- **22.09.2015 r.**  
godz. 17.30 osiedla 700-lecia miejsce: SP nr 5  
godz. 19.00 Glinki miejsce: SP nr 5
- **23.09.2015 r.**  
godz. 17.30 osiedle Konstytucji I miejsce: SP nr 4  
godz. 19.00 osiedle Konstytucji II miejsce: SP nr 4
- **24.09.2015 r.**  
godz. 17.30 Polna miejsce: SP nr 4

▶ MOŻESZ WYGRAĆ KASĘ I DOBRZE SIĘ BAWIĆ - ZAPRASZAMY DRUŻYNY CZYTELNIKÓW

1990 - 2015

**25**  
LAT

WIELKI  
**quiz**  
o Gazecie!

### PRZYKŁADOWE PYTANIE

**Kto jest redaktorem naczelnym „Gazety Jarocińskiej”**

- A. Piotr Piotrowicz
- B. Aleksandra Pilarczyk
- C. Anna Gogońkiewicz
- D. Beata Frąckowiak-Piotrowicz

7 października o godz. 19.00  
Hala Odlotów przy redakcji „Gazety Jarocińskiej”

Do wygrania **250 zł, 200 zł i 100 zł** za 1, 2 i 3 miejsce, dla innych mamy nagrody pocieszenia Będzie piwo! Pytania będą dotyczyły historii „Gazety Jarocińskiej” - wystarczy zaznaczyć właściwą odpowiedź wśród kilku propozycji.

Zgłoszenia drużyn przyjmujemy do 2 października do godz. 16.00 pod nr tel. 62 747-37-60. Drużyny mogą być maksymalnie 10-osobowe. Jeśli ktoś się zgłosi po tym terminie - jego udział w zabawie zależeć będzie od decyzji innych graczy oraz ich liczby. Zapraszamy!

## WIEŚCI KRYMINALNE

➤ **Z promilami na motocyklu**  
2,1 promila miał w organizmie Waldemar G. z gm. Żerków. W takim stanie jechał motocyklem kawasaki ul. Kościelną w Żerkowie w czwartek o godz. 16.50.

### ➤ **Kolizje z mandatami**

9 września na krajowej „11” w Witaszyczkach mieszkaniec gm. Kotlin kierujący oplem zafira najechał na tył hyundaia, którym jechał mieszkaniec powiatu pleszewskiego. Sprawca krakusy dostał mandat.  
8 września na ul. Nowy Świat w Bachorzewie 24-latek z powiatu krotoszyńskiego jadący scanią z naczepą nie zachował należytej ostrożności podczas wyprzedzania i doprowadził do zderzenia z mercedesem. Dla sprawcy zdarzenie zakończyło się mandatem.  
Identyczny finał miała kolizja z 7 września. Wieczorem na krajowej „11” tuż przed Mieszkowem (od strony Jarocina) kierujący samochodem fiat brava, wykonując nieprawidłowo manewr wyprzedzania doprowadził do zderzenia z mercedesem, w wyniku czego zjechał do rowu wyrwał się na dach.

### ➤ **Odjechał kradzionym rowerem**

8 września z ul. Franciszkańskiej w Jarocinie nieznanemu sprawcy skradł rower ze stojaka.

### ➤ **Mandat za jazdę bez prawa jazdy**

Tego samego dnia na ul. Wrocławskiej w Jarocinie zatrzymano kierującego fordem fiestą. W czasie kontroli okazało się, że mieszkaniec powiatu średzkiego nie ma prawa jazdy. Przejazdka bez uprawnień kosztowała go 500 zł. (era)

## ▶ STRAŻACY W AKCJI

**Agresywne owady.** W minionym tygodniu strażacy walczyli 8 razy z agresywnymi owadami. Interweniowali m.in. w Mieszkowie, Dobieszczyźnie, Jarocinie, Wilkowycy oraz Cielczy.

**Plama oleju.** 6 razy neutralizowali ratownicy plamę oleju na drogach. Tłustą ciecz usuwali w Wilkowycy, Brzostowie, Witaszycach, dwa razy w Jarocinie i Golinie.

**Śmietnik w ogniu.** 12 września w Żerkowie ugaszono palący się śmietnik.

**Pożar w Golinie.** W niedzielę wczesnie rano wybuchł pożar w Zakładzie Przemysłu Mięsnego Biernacki w Golinie. W ogniu stanął zbiornik z tłuszczem na hali produkcyjnej. - *Prawdopodobną przyczyną pożaru była nieszczelność autoklawu. W czasie podgrzewania tłuszczu doszło do jego wycieku pod płaszczyznę zbiornika i zapaliła się izolacja pojemnika* - informuje st. kpt. Adam Łuczak, z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Jarocinie, dowódca akcji ratunkowej. W prawie półtoragodzinnej akcji gaśniczej uczestniczyły cztery zastępy straży pożarnej. Na szczęście w pożarze nikt nie ucierpiał. Pracownicy opuścili halę produkcyjną przed przybyciem straży. (era)

# Policjant po służbie pomógł zatrzymać złodzieja

➤ Jarociński funkcjonariusz pokrzyżował plany złodziei z Kalisza. Pomógł w zatrzymaniu mężczyzny, który skradł trzy tablety i artykuły spożywcze.

Cała akcja rozegrała się w Biedronce przy ul. Powstańców Wielkopolskich w Jarocinie. W tym czasie na zakupach był policjant wydziału kryminalnego jarocińskiej komendy. Funkcjonariusz zauważył, że obsługa sklepu goni jakiegoś mężczyznę. - *Moim obowiązkiem jest reagowanie w takich sytuacjach, nawet gdy jestem po służbie. Dobiegłem do goniących w chwili, gdy ci złapali uciekającego młodego mężczyznę. Pomogłem ochronie go obezładnić i przytrzymać, ponieważ on cały czas się szarpał, próbując się wyrwać. Wtedy też dowiedziałem się, że to sprawca kradzieży tabletek ze sklepu znajdującego się w tym sa-*

*mym pasażu - opowiada policjant pragnący zachować anonimowość. Mężczyźni przytrzymali złodzieja do czasu przyjazdu policyjnego patrolu. - W ujęciu sprawcy kradzieży poza ochroną i moją pomocą udział brała też czwarta osoba, ale nie wiem, kto to był. Najprawdopodobniej ktoś z klientów sklepu - podkreśla funkcjonariusz.*

Rabuś trafił do policyjnego aresztu. - *Jak się okazało, zatrzymany w tym dniu nie tylko ukradł w sklepie artykuły spożywcze. Chwilę przed ujęciem mężczyzna wraz ze swoim współnikiem dokonał kradzieży w znajdującym się obok sklepie ze sprzętem elektronicznym. Tam łupem przestępców padły trzy tablety*

*o wartości ponad 1.000 zł - mówi mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Gdy jeden ze złodziei dokonywał kradzieży produktów spożywczych w Biedronce, drugi czekał za współnikiem w samochodzie. Widząc, że kolega został zatrzymany, odjechał wraz ze skradzionym sprzętem w nieznanym kierunku.*

22-letni kaliszczanin miał już konflikty z prawem, był notowany m.in. za przestępstwa przeciwko mieniu. Jarocińscy policjanci szybko ustalili także dane drugiego sprawcy. Okazał się nim 25-latek, również mieszkaniec Kalisza.

Obaj zatrzymani usłyszeli zarzuty kradzieży mienia. Grozi im za to kara więzienia do 5 lat. 22-latek prosto z jarocińskiej komendy trafił do zakładu karnego, gdzie ma odbyć karę za przestępstwa, których dopuścił się wcześniej.

Jarociński funkcjonariusz uważa, że nie zrobił nic nadzwyczajnego. Jest przekonany, że każdy policjant zachowałby się w tej sytuacji tak samo. - *To jest nasz obowiązek. A fakt zatrzymania sprawcy kradzieży daje każdemu z nas satysfakcję, że dobrze wykonujemy swoją pracę i że komuś pomogliśmy* - mówi policjant, który po służbie pomógł zatrzymać złodzieja. (era)

## ▶ ZDERZENIE NA KRAJOWEJ „12” W BRZOSTOWIE

### „Dobrze, że nikogo nie zabiłem”

Rozpędzona ciężarówka uderzyła w stojący na poboczu samochód do selektywnej zbiórki odpadów. Na szczęście pracownika zbierającego i ładującego worki nie było akurat z tyłu pojazdu.

Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło na krajowej „12” w Brzostowie w czwartek rano. Firma ZGO-Nova zbierała worki z segregowanymi odpadami. Tradycyjnie jeden z pracowni-

ków jechał dostawczym iveco, a drugi brał worki i ładował je do auta. Byli na środku wsi, tuż za przejściem dla pieszych, kiedy w śmiecniarkę uderzyła z impetem rozpędzona scania.

Ciężarówka przepchnęła iveco kilkadziesiąt metrów do przodu. - *Kolega siedział za kierownicą, a ja w tym czasie wnosiłem worki z posesji, usłyszałem huk i było już po sprawie. Jakbym stał na platformie, to już bym z wami nie rozmawiał - opowiadał przerażony pracownik ZGO-Nova.*

Kierowcę śmieciarki przewieziono do szpitala. Przed przybyciem zespołu ratownictwa medycznego pierwszej pomocy udzielili mu świadkowie zdarzenia, okryli kocem i wezwali karetkę pogotowia. - *Dobrze, że nikogo nie zabiłem. (...) Nie wiem, co ja zrobiłem, zagapiłem się, zamysliłem się. Zahamowałem, ale już było za późno. „Dobrze, że nikogo nie zabiłem”, bo do końca życia musiałbym z tym żyć - ubolewał wystraszony kierowca scanii.*

Na szczęście 23-letni kierowca śmieciarki, mieszkaniec gm. Kotlin, nie doznał poważnych obrażeń. 36-latka jadącego scanią z powiatu konińskiego ukarano mandatem.

(era)



Fot. Beata Nawrocka

## Po pijaku uciekała citroenem przed policją

1,3 promila miała w organizmie Zofia K. z gm. Żerków. Citroenem uciekała przed policją.

W środę przed południem w Chrzanie funkcjonariusze patrolujący wioskę dostrzegli jadącego citroena. W pewnym momencie pojazd się zatrzymał, a następnie nagle zawrócił. - *Takie zachowanie wzbudziło podejrzenia policjantów, że kierujący może być pod wpływem*

*alkoholu - informuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.*

Mundurowi ruszyli w pościg za oddalającym się samochodem. - *Chwilę później zatrzymali kierowcę citroena do kontroli. Okazało się, że za kierownicą pojazdu siedzi 50-letnia kobieta, mieszkanka gminy Żerków - dodaje policjantka. Badanie*

przeprowadzone na zawartość alkoholu wykazało, że Zofia K. ma prawie 1,3 promila.

Jazda po alkoholu nie była jedynym przewinieniem kobiety. 50-latka nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa i nie posiadała przy sobie uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. Za swoje wyczyny będzie odpowiadała przed sądem. (era)

### ➤ **Kobiety też jeżdżą pod wpływem alkoholu**

W ciągu 10 dni to druga zatrzymana kobieta, która kierowała pod wpływem alkoholu. W ostatnią niedzielę sierpnia na ul. Dworcowej w Golinie przypadkowy świadek dostrzegł, że nietrzeźwa usiłuje odjechać oplem corsą. Mężczyzna uniemożliwił jej jazdę i wezwał policję. Kiedy dostrzegła radiowóz, zaczęła uciekać pieszo, ale została szybko zatrzymana. W organizmie 56-letniej Marii K. z gm. Jarocin stwierdzono 2 promile alkoholu.

## Nie wiadomo, dlaczego zmarł 42-latek

Policja i prokuratura ustalają przyczynę śmierci 42-letniego bezdomnego.

Mężczyzna pomieszkował u znajomego na ul. Podchorążych w Jarocinie. W środę 2 września policja otrzymała informację o znalezieniu jego zwłok. Prokurator polecił zabezpieczyć ciało i przeprowadzić sekcję zwłok. - *Biegły dotychczas nie przedstawił opinii odnośnie przyczyny śmierci. Konieczne jest uzyskanie wyników dodatkowych badań związanych z przeprowadzeniem sekcji* - poinformował Janusz Walczak, zastępca prokuratora okręgowego w Ostrowie Wielkopolskim. Śledczy zaznacza, że dotychczasowe ustalenia nie wskazują na związek ze śmiercią innych osób. (era)

## JARACZEWO

- Brama jest wyrwana razem ze słupkami i wciśnięta do parku - mówi mieszkaniec Jaraczewa zbulwersowany tym, co zastał przejeżdżając drogą krajową nr 12 przez tę miejscowość. - Tam już kilka miesięcy temu samochód wylądował na drzewie, teraz brama leży w parku. Postawili tam ograniczenie do 40 km/h, ale jeśli nie ma policjanta, to on nic nie daje. Ludzie i tak tam pędzą. Ktoś może się obudzi, kiedy dojdzie do jakiegoś nieszczęścia - tłumaczy mężczyzna.

Okazuje się, że zastępca wójta gminy Jaraczewo Stanisław Andrzejczak jest dobrze poinformowany w tej kwestii. - To się wydarzyło w poprzednią niedzielę o 1.00. Sprawca przyszedł i się przyznał. W poniedziałek spisaliśmy stosowną notatkę, sprawca przyniósł polisę ubezpieczeniową, zadzwoniliśmy do tej firmy, pracownik przyjął zgłoszenie i dostaliśmy odpowiedź, że za kilka dni przyjedzie rzeczoznawca. Szkoda została zgłoszona z ubezpieczenia sprawcy - wyjaśnia wicewójt.

Brama została wyrwana, zgięta w pół i przesunięta kilkanaście metrów w głąb parku. Na trawniku widać także ślady kół. - Myślę, że nie da się jej naprawić, tylko będzie trzeba postawić nową. Napęd też został uszkodzony. Jeżeli faktycznie całość będzie musiała zostać wymieniona, może to kosztować w granicach 12 tys. zł - dodaje Andrzejczak.

## Wjechał z bramą do parku



(seb) Kierowca po wyrwaniu bramy zatrzymał się dopiero na trawniku. Brama została złamana w pół

## ► JAROCIN

### Burmistrz w radiu za 14 tysięcy

600 zł płaci gmina Jarocin leszczyńskiej agencji reklamowej za przygotowanie 15-minutowego wywiadu radiowego z burmistrzem Jarocina Adamem Pawlickim. Audycja, z wyraźnym zaznaczeniem tego, że są płatne, można usłyszeć 4 razy w miesiącu w każdy czwartek przed południem. Miesięcznie samorząd wydaje na rozmowy z szefem gminy 2.400 zł. Z rejestru prowadzonego przez magistrat wynika, że umowa z agencją obowiązuje od czerwca do końca roku. (nba)

## ► NOWE MIASTO

### Mają dwie ławniczki

Adela Nowicka z Chociczy i Justyna Chmielnik z Nowego Miasta zostały wybrane na ławników do Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej.

Do komisji, która przeanalizowała i zaopiniowała wnioski złożone przez kandydatki, rada powołała ze swojego składu: Zofię Kędziore (przewodniczącą), Wincentego Pawelczyka, Mirosława Ratajczaka i Juliusza Twardowskiego. Dokumenty złożyły dwie osoby: Adela Nowicka z Chociczy i Justyna Chmielnik z Nowego Miasta. Komisja pozytywnie zaopiniowała obydwie propozycje. W głosowaniu Justyna Chmielnik uzyskała poparcie 14 radnych, Adela Nowicka - 12. (akf)

OGŁOSZENIE



**INFRASTRUKTURA  
I ŚRODOWISKO**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA  
FUNDUSZ SPÓJNOŚCI



## ROZBUDOWA ZAKŁADU ZAGOSPODAROWANIA ODPADÓW JAROCIN

- ⊕ JEDEN Z NAJNOWOCZEŚNIEJSZYCH ZAKŁADÓW W POLSCE
- ⊕ NAJWIĘKSZA INWESTYCJA W REGIONIE (152 MLN PLN)
- ⊕ ZAGOSPODAROWANIE ODPADÓW OD 235 TYS. MIESZKAŃCÓW
- ⊕ PRODUKCJA ENERGII ELEKTRYCZNEJ I CIEPLNEJ Z ODPADÓW
- ⊕ WIĘKSZY ODZYSK SUROWCÓW WTÓRNYCH



## JUŻ JESIENIĄ WIELKIE OTWARCIE!

[www.zgo-jarocin.pl](http://www.zgo-jarocin.pl)

Projektu Rozbudowy Zakładu Zagospodarowania Odpadów Jarocin współfinansowany jest przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko

## JAROCIN ► PRZED WYBORAMI 2015



Konferencja PSL na temat wyborów odbyła się jako jedna z pierwszych

Kończący kadencję poseł Krzysztof Kłosowski jest przykładem, że parlamentarzystą może zostać każdy... no prawie każdy, kto dostanie jedynekę na liście znanej partii lub ruchu kojarzonego z mocnym liderem i ma pieniądze na kampanię. Tak było przed czterema laty z Januszem Palikotem i jego Ruchem. Najlepszy ruch wykonał wtedy sam Kłosowski, bo przyłączył się do popularnych idei głoszonych przez byłego szefa komisji mającej zapewnić Polakom „Przyjazne państwo”. Jako mało znany przedsiębiorca wziął udział w kilku happeningach, przeprowadził raczej bezpieczną kampanię i na cztery lata trafił na Wiejską. Kłosowski całą kadencję spędził jako poseł opozycji. Głośno było o nim tylko wtedy, kiedy postanowił... zmienić klub parlamentarny na SLD. Dość dodać, że wielu jarociniaków - co pokazała sonda dla jarocinska.pl - w ogóle nie kojarzy polityka. On sam decyzję już podjął. - Nie będę kandydował - zapowiada w rozmowie z Gazetą, choć z polityką się nie żegna.

## Zmęczeni zabetonowaną polityką

Czy ktoś z naszego terenu będzie chciał wskoczyć w buty kończącej karierę posła? Okazja jest, bo do sejmiku na fali sukcesu wyborów prezydenckich zmierza Ruch Kukiz15. Nazwisko jeszcze bardziej znane od Palikota, założenia programowe równie radykalne. Na liście K15 w naszym okręgu jest pochodzący z Jarocina Piotr Paweł Niewiada. Gazeta pisała niedawno o nim w kontekście referendum lokalnego. Niewiada jest członkiem komitetu inicjatywnego, który chce odwołać burmistrza Jarocina i Radę Miejską w Jarocinie. Wcześniej nie angażował się politycznie. Jest za to członkiem Porozumienia Obywatelskiego Ziemi Jarocińskiej, w które powołali do życia między innymi politycy lokalnej Platformy Obywatelskiej, w tym były burmistrz Stanisław Martuzalski. Tymczasem K15 chce walczyć z upartyjnieniem. - Zdecydowałem się poprzeć inicjatywę Pawła Kukiza w sprawie JOW, oddałem też swój głos na wyborach prezydenckich, ponieważ popieram jego politykę antysystemową i myślę, że jest potrzebny ktoś z rejonu Jarocina, kto będzie walczył o jednomandatowe okręgi wyborcze i przywrócenie władzy obywatelom - mówi Niewiada. - Czy ma szansę? - Tego nie wiem, liczę na poparcie ludzi zmęczonych zabetonowaną sceną polityczną. Niewiada jest piątą na liście w okręgu nr 36. Pierwsze miejsce zajmuje Jerzy Kozłowski, który w Kaliszu jest liderem ruchu walczącego o wprowadzenie Jednomandatowych Okręgów Wyborczych. - Jeśli ktoś ma szansę od Kukiza u nas, to właśnie Kozłowski - ocenia jeden

# Posła mieć nie będziemy

► Liczba kandydatów do parlamentu z naszego terenu robi wrażenie. W jesiennych wyborach wystartują były burmistrz Stanisław Martuzalski (PO), radna Lidia Czechak (PiS), starosta Bartosz Walczak (PiS), wieloletni radny sejmiku Jan Grzesiek (PSL), radny powiatowy Andrzej Szlachetka i wielu innych kandydatów, z nowych ugrupowań jak Kukiz15 i nowoczesna.pl. Nikt nie ma jednak złudzeń. Posła raczej mieć nie będziemy.

z lokalnych polityków.

## Dwoje z nowoczesnej

Jeszcze mniej póki co wiemy o kandydatach Nowoczesnej (organizacji utworzonej niedawno przez ekonomistę Ryszarda Petru - przyp. red.). Rafał Galewski, koordynator ruchu na terenie Jarocina, zwołał na ubiegłą sobotę, otoczoną nimbem tajemniczości, konferencję prasową. Ostatecznie z przyczyn organizacyjnych - nie udało zaprosić się jedynki (Adam Szłapka z Kościana) - do spotkania z dziennikarzami jednak nie doszło. Nowoczesna ma dwoje kandydatów z terenu Ziemi Jarocińskiej. Jak na nazwę przystało - oboje zaczynają przygodę z polityką. Piąte miejsce na liście dostała Karolina Galewska - mieszkająca w Jarocinie nauczycielka języka polskiego z 27-letnim stażem. Ukończyła również studia podyplomowe w zakresie edukacji medialnej. Prywatnie od 26 lat mężatka i mama dorosłej Anastazji. - Nigdy wcześniej nie należała do żadnej partii politycznej. Zawsze wrażliwa na problemy swych podopiecznych oraz ich rodzin, nauczyciel z powołania - charakteryzuje kandydatkę Galewski. - Dołączyła do ludzi aktywnych, fachowców z doświadczeniem, gdyż chce poprawiać oświatę, bowiem edukacja i gospodarka to system naczyń połączonych. Z 18. miejsca na tej samej liście startuje mieszkający od dzieciństwa w Kotlinie Marek Dekert. Obecnie prowadzi własną agencję ubezpieczeniową.

## PSL stawia na znane twarze

Tyle nowości. PSL postawił na

bardziej lub mniej znane twarze, ale na pewno już funkcjonujące w życiu publicznym. Swoich sił w walce o mandat z listy PSL-u postanowił spróbować wybrany jesienią ubiegłego roku na radnego powiatowego Andrzej Szlachetka. Okradziony niedawno na własnym weselu rolnik z Komorza Przybysławskiego deklaruje, że w parlamencie chciałby „zająć się problemami rolników”. Mierzy ambitnie, bo na liście zajmuje ostatnie - 24. miejsce. - Będę starał się jak najowoconiej pracować, żeby jak najlepszy wynik uzyskać na naszą listę - zapowiada prezes OSP w Komorzu Przybysławskim. Z 6. miejsca o mandat posła powalczy też Sławomir Wąsiewski. Byłemu staroście, podobnie jak jego koledze radnemu, nikt nie daje większych szans na uzyskanie mandatu. W wyborach parlamentarnych po raz kolejny wystartuje też Jan Grzesiek. Tym razem szef banku spółdzielczego będzie walczył o mandat senatora. Już na pierwszej konferencji prasowej mówił między innymi o tzw. podatku Belki (od oszczędności - przyp. red.). - Już próbowałem lobbować w różnych środowiskach, niestety jak fachowcy powiedzieli, jest to wniosek możliwy, ale nie realny, a dotyczący zwolnienia obywateli z podwójnego opodatkowania. Myślę, że z punktu widzenia społecznego i sprawiedliwości społecznej to zawsze było niemiłe widziane - mówił obecny radny sejmiku wojewódzkiego. - Jest to mój zasadniczy postulat i gdyby się udało, że PSL by przyjęło w dalszej strategii ten wniosek, a udało by się to w układzie wyniku wyborczego, to myślę, że przy konsensusie różnych sił politycznych możliwe by było do zrealizowania.

## Matkowski podda się weryfikacji

Wydaje się, że jarocińska lewica ma jeszcze większe problemy niż na szczeblu krajowym. Prawdopodobnie jedynym kandydatem z naszego terenu, który będzie reprezentował tę stronę sceny politycznej okazał się Marian Matkowski. Członek zarządu krajowego Unii Pracy i były radny powiatowy twierdzi, że ostatnie miejsce na liście wybrał sam. - To jest mój drugi taki start i uważam, że jest to bardzo dobra pozycja - podkreśla Matkowski. - Chce po raz kolejny poddać się pewnej weryfikacji wyborców. Wiadomo, że lewica ma się teraz nie najlepiej, a ja zawsze byłem przy niej, czy było dobrze, czy źle i nie widzę siebie po innej stronie. Niewykluczone, że swojego kandydata wystawi też Ruch Palikota. Póki co, nie udało nam się ustalić, o kogo chodzi.

## Szczęśliwa siódemka PiS-u?

Wszystkie sondaże wskazują, że władzę jesienią przejmie Prawo i Sprawiedliwość. Te bardziej odważne, że partia Kaczyńskich może rządzić sama. Czy w swoich szeregach będzie miała posłów z Jarocina? Po sobotniej konwencji już wiadomo, że kandydatką na posła z 7. miejsca będzie Lidia Czechak. „Mam nadzieję, że 7 okaże się szczęśliwą” napisała radna miejska na swoim profilu społecznościowym. Czechakowa, która już w przeszłości walczyła o mandat poselski, mogła być wyżej - nawet na 5. miejscu - ale po układzie koalicyjnym, który PiS zawarł między innymi z partią

Jarosława Gowina, sytuacja uległa zmianie. - Liczymy, że w naszym okręgu uda nam się zdobyć 5 z 12 mandatów - nie ukrywa apetytów jeden z działaczy partii. W poniedziałek, już po zamknięciu Gazety, PiS zwołał konferencję prasową, na której oficjalnie jako kandydata prócz Lidii Czechak, zaprezentowano starostę Bartosza Walczaka. To dość duże zaskoczenie, zwłaszcza że rządząca miastem Ziemia Jarocińska, po wyborach prezydenckich, wyraźnie ciążyła w kierunku Kukiza. Szef powiatu zadebiutuje na 16. miejscu.

## Odwróć table, Martuzalski znów...

Będąc w wyraźnym odwrocie Platformę Obywatelską na sejmowych listach reprezentuje tylko jeden znany kandydat z naszego terenu - Stanisław Martuzalski. Podobnie jak Matkowski i Szlachetka, były burmistrz Jarocina jest na... ostatnim 24. miejscu. „Otrzymałem propozycję startowania w wyborach do parlamentu z pozycji 5. lub 6., czyli zaraz po obecnych posłach. Podjąłem jednak decyzję, że wystartuję z ostatniego, 24. miejsca w myśl hasła „odwróć tableę Martuzalski na czele” - tłumaczy Martuzalski i od razu dodaje, że po ewentualnym sukcesie wyborczym będzie walczył o dokończenie drogi S11. „Wykorzystując swoje wieloletnie doświadczenia samorządowe chciałbym dopilnować z pozycji parlamentu realizacji tej strategicznej dla Wielkopolski inwestycji. Dopiero bowiem wybudowanie drogi S11 uatrakcyjni Jarocin, jak i całą Wielkopolskę Południową dla potencjalnych inwestorów.” Czy były szef gminy powinien tryskać politycznym optymizmem? Faktem jest, że kilka kadencji temu otarł się o mandat senatora (była inna ordynacja). Dzisiaj jednak zrobienie kilkudziesięciu tysięcy wyniku, jak tłumaczą obserwatorzy lokalnej sceny politycznej - może być jedynym, co uzyska eksburmistrz.

Z pozycji nr 7 o mandat posła powalczy też nowa twarz w Platformie - Joanna Dworzyńska, prywatnie córka działacza PO Andrzeja Dworzyńskiego. Z kandydatką, która studiuje medycynę, nie udało nam się porozmawiać.

Jeszcze kilka miesięcy temu mówiło się, że na listę stworzoną przez Janusza Korwina-Mikke może trafić kandydat z Jarocina. Nawet jeśli tak się stanie, to nawet członkowie pikującego w sondażach PiS-u nie mają wątpliwości. - Tym razem Jarocin nie będzie miał posła - wyrokuje jeden z działaczy. Czy rzeczywiście? Przekonamy się już w ostatni weekend października.

## ŻERKÓW ▶ BURMISTRZ ŻERKOWA ZAPOWIADA KONTROLE

Przeprowadzanie kontroli u osób, które nie przyłączyły się do sieci kanalizacyjnej, zapowiada burmistrz Żerkowa Jacek Jędraszczyk. - *Poszły już takie przypomnienia do Bieździadowa i Stęgoszy, że mogą za chwilę być zapytani, co robią ze ściekami* - poinformował burmistrz Jacek Jędraszczyk na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej Żerkowa. - *I wtedy muszą pokazać kwit. Nie że sąsiad wywozi, bo sąsiad nie ma zgody, nie ma certyfikatu, nie ma nic. I może być problem dla tego, co wywozi i dla sąsiada* - ostrzegł wódcarz gminy.

Upředzeni o kontrolach zostali mieszkańcy Bieździadowa i Stęgoszy, miejscowości, w których ostatnio wykonana została sieć kanalizacyjna. Podłączenie do niej zadeklarowało około 200 mieszkańców. Do tej pory z tego zobowiązania wywiązało się 132. Mieszkańcy przyłączają się do sieci na własny koszt. Jednak, jak podkreśla burmistrz Jędraszczyk, nie ten koszt jest problemem, ale rachunki, które później trzeba regulować.

Sposobu na to, aby reszta też się przyłączyła, burmistrz i radni szukali od dłuższego czasu. Jacek Jędraszczyk zastanawiał się nawet, czy nie wydawać decyzji administracyjnych przymuszających opornych do wywiązania się ze swojego zobowiązania. W rezultacie przyjął jednak inną strategię i będzie kontrolował tych, którzy się nie przyłączyli.

(ann)

▶ 105 km sieci kanalizacyjnej zostało do tej pory położonych na terenie gminy Żerków

▶ 101 mieszkańców Bieździadowa zobowiązało się do przyłączenia do sieci kanalizacyjnej, do tej pory zrobiło to 80.

▶ W Stęgoszy przyłączenie zadeklarowało 92 mieszkańców, a tylko 52 wywiązało się z tej deklaracji.

▶ Niecałe 4 mln zł kosztowała budowa sieci kanalizacyjnej w Bieździadowie i Stęgoszy

# Nie masz kwitu, możesz mieć problemy



Budowa kanalizacji w Bieździadowie zakończyła się na początku roku. Przyłączenie zadeklarowało 101 mieszkańców wsi

fot. A. Koniczna (archiwum)

## ▶ JAROCIN

### Gmina zaprasza do sprzątnia świata

Na najbliższy piątek zaplanowano kulminację „Sprzątnia świata” na terenie gminy Jarocin. Urząd miejski zaprasza placówki oświatowe do włączenia się do akcji. „Nie zapominajmy, iż jesteśmy odpowiedzialni za stan naszego miasta, wioski, parku, lasu, ponieważ jest to nasz największy skarb, który musimy chronić” - nawołuje magistrat na stronie internetowej gminy. Chętni do wsparcia inicjatywy mogą uzyskać szczegółowe informacje w wydziale rozwoju (nr tel. 62 749 95 57). Z kampanią „Sprzątnie świata - Polska 2015” można się zapoznać na stronie www.naszaziemia.pl.

(igi)

każdego dnia nowe informacje

jarocinska.pl  
Zawsze tam, gdzie Ty

## ▶ KOTLIN

# Nie będzie nowego dachu i drogi

Radna Dominika Kwiecińska jest zawiedziona decyzją wójta Kotliny, który zdecydował o wstrzymaniu wymiany dachu świetlicy w Twardowie.

Gminie Kotlin zabrakło ponad 900 tys. zł na budowę stacji uzdatniania wody w Woli Książęcej. Wójt Kotliny znalazł potrzebne środki wykreślając niektóre inwestycje z budżetu. Radni poparli jego wniosek i zrezygnowano z budowy ul. Słonecznej w Kotlinie, drogi Twardów - Racendów, zakupu agregatu prądotwórczego oraz wymiany pokrycia dachowego świetlicy w Twardowie. Wycofanie się gminy z zadań w Twardowie zabolowało miejscową radną. - *Wielokrotnie rozmawiałam na temat wymiany dachu z panem wójtem. Kilka lat wstecz zabiegał o to były sołtys pan Żurek. Jestem zawiedziona nie tylko ja, ale także mieszkańcy. Rozumiemy argumentację, że budowa studni w Woli Książęcej jest rzeczą priorytetową. Ja rozmawiałam z panią skarbnik, która mnie uspokoiła, że jeżeli inwe-*

### TE INWESTYCJE WYKREŚLONO Z BUDŻETU

**60 tys. zł**  
na wymianę dachu na świetlicy w Twardowie

**120 tys. zł**  
na budowę drogi Twardów - Racendów

MIROŚLAW PATERCZYK  
wójt Kotliny



W budżecie na inwestycje w Twardowie były przewidziane dość znaczące kwoty. Łatwiej jest wykreślić z budżetu zadania o większej wartości niż szukać kilku o niższej. Najprawdopodobniej te inwestycje znajdą się w przyszłorocznym budżecie, być może jeszcze w tym roku uda się wykonać któreś z zadań.

Budowa drogi była przewidziana na dwa etapy: podbudowa i nawierzchnia z tłuczni, a drugi - nawierzchnia asfaltowa. W ciągu roku nie bylibyśmy w stanie wykonać 1,8 km drogi w asfalcie.

stycje nie będą realizowane w tym roku, to będą w pierwszym półroczu następnego - mówiła radna. Od wójta Mirosława Paterczyka oczekiwała, że wytłumaczy się z tej decyzji mieszkańcom na zebraniu odnośnie zagospodarowania funduszu sołectkiego. - *Nie ukrywam, że to są trudne rozmowy, aby wyjaśnić, jak to się stało, że było coś zagwarantowane, a teraz trzeba zrezygnować czy przesunąć na następne półrocze* - oceniła radna na sesji. Dowodziła również, że świetlica w Twardowie jest ostatnią, która nie została jeszcze wyremontowana. - *Ten dach wymaga pilnej interwencji, bo przy silnych wiatrach widzimy, że dachówki są porzucane wokół budynku. Jeśli znajdą się pieniądze, to proszę o uwzględnienie tych inwestycji* - apelowała Dominika Kwiecińska.

Wójt Kotliny odpowiadając zaznaczył, że budżet realizuje się przez cały rok i jest zmieniany prawie na każdej sesji.

(era)

## OGŁOSZENIE

www.cembrit.pl

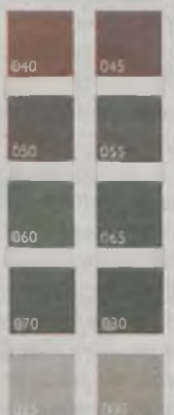


# PŁYTY EUROFALA

## TRWAŁY I WYTRZYMAŁY DACH

Doradzamy przy zakupie.  
Promocyjne ceny przy wymianie eternitu.  
Pomagamy w finansowaniu dużych inwestycji.  
Kontakt telefoniczny do Szefa Makroregionu.  
Tel. 604 511 368

**Cembrit**  
Specjaliści od włókno-cementu



## ▶ JARACZEWO

### Budują strategię badaniem ankietowym

Rozpoczęły się prace nad Strategią Rozwoju Gminy Jaraczewo na lata 2015-2025. Gmina planuje włączyć do jej tworzenia lokalną społeczność i w związku

z tym władze zainicjowały anonimowe badanie ankietowe. „ *Dzięki niemu pragniemy poznać Państwa opinie na temat warunków życia na terenie gminy oraz proponowanych*

*kierunków dalszego rozwoju naszej malej ojczyzny.*” - czytamy na stronie internetowej gminy, gdzie można wypełnić ankietę.

(seb)

## INFORMACJE

16

**SEKUND** - tyle Adam Pawlicki potrzebował na przepłynięcie jednej długości jarocińskiego basenu (25 metrów). Burmistrz Jarocina towarzysko rywalizował z goszczącym w naszym mieście wicemistrzem świata i Europy w pływaniu Konradem Czerniakiem. Ten ostatni przepłynął nasz basen w niespełna 10 sekund, czym ustanowił nowy rekord obiektu. Film z rywalizacji można zobaczyć na [www.jarocinska.pl](http://www.jarocinska.pl)

(nba)

## JAROCIN

# Ponad 2 miliony złotych do wydania

W tym roku w ramach budżetu obywatelskiego mieszkańcy gminy Jarocin zdecydują o przeznaczeniu 2,3 mln zł. Większość pieniędzy przypadnie sołectwom, ale swoje pomysły będą mogły wdrożyć także osiedla w mieście. Przy okazji warto sprawdzić, czy zostały już zrealizowane inwestycje w ramach budżetu obywatelskiego za poprzedni rok.

Nowa formuła budżetu obywatelskiego zakłada, że decyzje o tym, na co przeznaczyć środki, zapadną na poziomie jednostek pomocniczych - sołectw i osiedli. Te pierwsze dostaną większą pulę, ze względu na koszty, które ponoszą w związku z utrzymaniem sal wiejskich. Osiedlom przypadnie kwota 750 tys. zł. Które, ile dostanie? Wysokość przekazanej kwoty będzie obliczana na podstawie liczby osób zamieszkujących daną część miasta.

Czym różni się tegoroczny budżet obywatelski od tego w 2014 roku? Prawie wszystkim. Wtedy do wydania był milion złotych (dodatkowo wioski miały fundusze sołeckie). Wniosek mógł złożyć każdy mieszkaniec. Propozycje były podzielone na dwie kategorie - o wartości do 50 tys. zł oraz powyżej 50 tys. zł. O tym, które pomysły zostaną zrealizowane, decydowała liczba zebranych podpisów poparcia dla inicjatywy, składanych przez mieszkańców gminy. Teraz każde osiedle i sołectwo będzie podejmowało decyzję na zebraniach.

PIOTR IGNASIAK  
p.ignasiak@jarocinska.pl

## CZY WŁADZE GMINY JAROCIN WYWIĄZUJĄ SIĘ Z ZAŁOŻEŃ BUDŻETU OBYWATELSKIEGO? SPRAWDZILIŚMY, NA JAKIM ETAPIE JEST REALIZACJA INWESTYCJI WYBRANYCH W POPRZEDNIEJ EDYCJI.\*

### W kategorii projektów o wartości do 50 tys. zł:

#### 1. Miejsce spotkań nad zalewem w Roszkowie

STATUS: Zrealizowane w czerwcu

Inwestorem była spółka JFPK sp. z o.o., powstał parking z tłucznią o powierzchni około 500 m<sup>2</sup> oraz droga wzdłuż zalewu o długości 630 m i szerokości 5 metrów. Wykonane zostały również dwa miejsca na ognisko.



#### 2. Budowa promenady wzdłuż Lubieszki w Golinie (od ul. Mostowej do kładki przy kościele)

STATUS: Czeka na realizację

Na etapie tworzenia projektu okazało się, że ta inwestycja będzie znacznie droższa niż zakładał wnioskodawca - będzie kosztowała 145 tys. zł. Wykup gruntów pod budowę promenady przedłuża się ze względu na nieregulowane sprawy spadkowe.

### W kategorii projektów o wartości powyżej 50 tys. zł:

#### 1. Kropla bez kitu! Woda dla uczennic i uczniów w szkołach

STATUS: W trakcie realizacji

Do projektu włączyło się 17 placówek oświatowych, w których zostaną zamontowane 22 źródła. Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. prowadzi obecnie prace montażowe, zleciło też zlokalizowanie źródeł wody pitnej w szkołach.

#### 3. Przebudowa skrzyżowania ul. Kościuszki - aleja Niepodległości - Poznańska

STATUS: Zrealizowane w sierpniu

Od wprowadzenia zmiany na skrzyżowaniu przy poczcie można z lewego pasa jechać prosto w kierunku ulicy Poznańskiej. Dotychczas był to pas jedynie dla skrętu w lewo.

#### 4. Sygnalizacja świetlna przy przejściu dla pieszych na wysokości ul. Wrocławskiej 63

STATUS: Zrealizowane w sierpniu

Pierwotny pomysł został zmodyfikowany i zamiast montażu sygnalizacji przebudowane zostało przejście dla pieszych. Żeby nie uszkodzić zawieszona, trzeba w tym miejscu zastosować się do znaku i zwolnić do 30 km/h.



#### 2. Budowa ul. Zagrodowej w Jarocinie

STATUS: W trakcie realizacji

Budowa ponadpółkilometrowego odcinka drogi z kostki brukowej. Inwestycja obejmie też chodnik. Roboty mają być zakończone do 30 września.

#### 3. Modernizacja placu zabaw oraz boiska sportowego na os. Polna wraz z rekultywacją nawierzchni/murawy

STATUS: Zrealizowane

Boisko wyposażono w bramki i piłkochwyty, ustawiono też ławki, odnowiono elementy placu zabaw, a wzdłuż jego ogrodzenia ułożono chodnik.

\* źródło: Urząd Miejski w Jarocinie

## ► BRAKUJE POZWOLENIA, KTÓREGO NIE POTRZEBA

# 78 kolizji na obwodnicy Jarocina

- Budowa obwodnicy nie ma pozwolenia na budowę, dlatego nic się nie dzieje na tej głównej nisce - ogłosił burmistrz Adam Pawlicki podczas sprawozdania ze swojej działalności na ostatniej sesji rady miejskiej. Przedstawiciele firmy Budimex, wykonawcy obwodnicy, twierdzą, że nie ma problemu, a pozwolenia na budowę nie mają bo nie jest im potrzebne.

Na sesji burmistrz wyjaśnił, że na etapie postępowania przetargowego zrezygnowano z trzeciego pasa ruchu. - Zakres budowy i szerokość drogi się zmniejszyły, stąd jest konieczne nowe pozwolenie na budowę, którego jeszcze nie ma. Normalnie by to pewnie trwało gdzieś do początku przyszłego roku, natomiast nowelizacja ustawy, którą prezydent podpisał, prawdopodobnie spowoduje, że to pozwolenie na budowę

będzie już w tym miesiącu. Natomiast te prace, które nie uległy zmianie podczas optymalizowania, są prowadzone - omówił sytuację Adam Pawlicki.

Przedstawiciele Budimexu korygują te informacje. - Działamy w oparciu o specustawę, zatem nie potrzebujemy pozwolenia na budowę - tłumaczy jeden z pracowników firmy. Szczegóły otrzymaliśmy w formie pisemnej. „Inwestor ma aktualne Zezwolenie na Realizację Inwestycji Drogowej. Do zadań objętych kontraktem należy wprowadzenie zmian w wydanym zezwoleniu i aktualnie są one procedowane. Nie wpływa to na możliwość realizacji zakresu prac nieobjętych zmianami” - wyjaśnił Adam Barszczyński, kierownik kontraktu w Budimexie. Jak zapewnia, prace przy budowie obwodnicy nie zostały wstrzymane. „Prowadzimy głównie



Mimo przeszkód proceduralnych, prace przy budowie obwodnicy nie zostały wstrzymane

przebudowę kolizji (mamy ich łącznie 78) z urządzeniami obcymi. Są to sieci gazowe, wodociągowe, kanalizacja sanitarna, deszczowa, sieci energetyczne niskiego, średniego oraz wysokiego napięcia oraz sieci telekomunikacyjne.

Wykonujemy również prace fundamentowe na części obiektów mostowych, budujemy bypass w ciągu linii kolejowej oraz prowadzimy przygotowawcze prace drogowe” - wymienił Barszczyński.

Burmistrz Jarocina zapowiedział,

że niebawem konieczne będzie zamknięcie odcinka ul. Żerkowskiej między Annapolem i Jarocinem. - Budimex zaproponował objazd ulicą Iwaszkiewicza przez Wilkowyję do drogi wojewódzkiej nr 443. My ze strony gminy i powiatu oprotostowaliśmy to, wskazując ulicę Zajęczą, którą Budimex powinien przygotować, czyli wyasfaltować. To jest najkrótszy tranzyt - ocenił Pawlicki.

Jak napisał przedstawiciel warszawskiej firmy, trwają jeszcze ustalenia w tej sprawie. „Naszym założeniem jest minimalizowanie utrudnień dla mieszkańców. Po uzgodnieniach zostaną oni poinformowani o przebiegu objazdu poprzez odpowiednie oznakowanie oraz przekazanie informacji mediom” - deklaruje Adam Barszczyński.

(igi)



**101.866,68** zł płaci miesięcznie gmina Jarocin spółce ZGO Nova za odbiór odpadów komunalnych od mieszkańców. Umowa obowiązuje do czerwca przyszłego roku.



Jan Szczerbań, przewodniczący Rady Powiatu w Jarocinie

„Czy się komuś podoba, czy nie, szpital musi się zmieścić w tym, co kontrakt daje (z Narodowym Funduszem Zdrowia - przyp. red.).

## INFORMACJE

### NOWE MIASTO / ŚRODA WIELKOPOLSKA

# Starosta nie zrezygnował, zdecydują radni

► Na sesji powiatowej złożony został wniosek o odwołanie starosty średzkiego, który - jak donosi IPN - współpracował z organami bezpieczeństwa.

Wielu radnych oczekiwało, że Czesław Guzewski sam złoży rezygnację. Ten, choć miał tak początkowo deklarować, zmienił decyzję. - *Myszę, że wynika to po pierwsze ze stanu emocjonalnego pana starosty, który nie jest najlepszy. Jest rozbity psychicznie i myślę, że nie do końca jest w stanie realnie oceniać sytuację, w której w tej chwili się znajduje. Druga rzecz - są osoby opozycyjne w stosunku do obecnego układu rządzącego w powiecie, które namawiają pana starostę, żeby nie zrezygnował* - mówi przewodniczący rady powiatu Marcin Bednarz.

Przewodniczący rady powiatu publicznie zadeklarował, że nie będzie już rozmawiał ze starostą w cztery oczy, tylko przy świadkach. - *Odbyłem z nim kilka rozmów. W ciągu jednej potrafił kilka razy zmienić zdanie i mówić, że czegoś nie powiedział i przypisywać mi słowa, które niby ja powiedziałem. Rozpowszechnia nieprawdziwe informacje* - tłumaczy Bednarz. Przewodniczący rady powiatu przyznaje, że o współpracy starosty z organami bezpieczeństwa dowiedział się kilka miesięcy temu. - *Poprosiłem go, by*



Czesław Guzewski starosta średzki

wyjaśnił tę sprawę. *Nie miałem od niego żadnej informacji, czy się tym zajmuje, czy nie. Postanowiłem to zweryfikować osobiście. Pełną informację na ten temat miałem dwa tygodnie temu* - mówi Bednarz. Nieoficjalnie mówi się, że to nie fakt zatajenia współpracy z organami bezpieczeństwa stał się przyczynkiem do złożenia wniosku o odwołanie starosty. Osoby z kręgu współpracowników starosty i przewodniczącego wskazują, że konflikt związany jest z tym, iż starosta nie akceptował rozwiązań wskazywanych mu przez przewodniczącego rady - m.in. doty-

czących szpitala i rozwiązania jego kłopotów finansowych.

Wniosek o odwołanie starosty - przy 14 radnych obecnych na posiedzeniu (rada liczy 17 osób) - przyjęty został 12 głosami, przy 1 wstrzymującym się i 1 głosie przeciwnym - byłego starosty, z przedostatniej kadencji. Głosowanie nad wnioskiem odbędzie się pod koniec września. - *Nie wiem, ilu radnych weźmie udział w sesji - jedna osoba już deklarowała, że jej nie będzie - ale myślę, że 13-14 głosów będzie za odwołaniem pana Guzewskiego ze stanowiska starosty* - uważa Marcin Bednarz.

Radni powiatowi odwołali na sesji natomiast skarbniczkę Agnieszkę Krupę-Sokolowską. Będzie ogłoszony konkurs na to stanowisko. - *W tej chwili najlepszym rozwiązaniem byłoby powołanie kogoś z obecnych pracowników na ten przejściowy okres. Aczkolwiek jest to trudne* - nie ukrywa przewodniczący rady. - *Pana starosty nie ma w pracy. Dzisiaj znowu go nie ma. Myślę, że przez ten miesiąc pan wicestarosta będzie w stanie tak poprowadzić wszystkie sprawy, żeby wszystko normalnie funkcjonowało.* (akf)

## Starosta nie odpowiada

Ponieważ starosta średzki Czesław Guzewski przez kilka dni był dla nas nieuchwytny, przesłaliśmy mu 24 sierpnia zapytania mailem. Pracownica starostwa zapewniała, że starosta odpowie na nie. Po tygodniu, 31 sierpnia udało nam się skontaktować telefonicznie ze starostą - obiecał, że wkrótce zorganizowana zostanie konferencja prasowa i odpowie na wszystkie pytania. W piątek, 4 września, nadal deklarował, że konferencja się odbędzie - po niedzieli. Poinformowaliśmy starostę, że wysyłamy ponownie pytania i prosimy o udzielenie odpowiedzi.

### ► Pytania

1. Dlaczego złożył Pan wniosek o odwołanie skarbniczki powiatu i równocześnie prezeski Powiatowego Centrum Rozwoju?
2. Z czego nie wywiązywała się skarbniczka? Na czym polegały jej nieprawidłowości - jak można sądzić - działania?
3. Dlaczego, skoro podobno już od tygodni czy nawet miesięcy, był „kłopot” z panią skarbniczką, nie złożył Pan takiego wniosku wcześniej (sprawy powiatu mogły na tym ucierpieć, a także - co szczególnie ważne - szpitala, który jest cały czas w trudnej sytuacji)?
4. Czy to prawda, że pismo do gmin - w sprawie poręczenia kredytu dot. rozbudowy szpitala - było pomysłem pani skarbnik? Pan wiedział o tym piśmie, zaakceptował je w tej treści?
5. Jak może Pan skomentować informacje opublikowane na stronie IPN, a dotyczące Pana osoby?
6. Czy rzeczywiście był Pan tajnym współpracownikiem, czy wpisano Pana tylko na listę współpracowników. Na czym polegała ewentualna współpraca i jak długo trwała?
7. Dlaczego zataił Pan ten fakt - mieszkańcy powiatu mówią, że czują się oszukani przez Pana.

### ► Co na to radni powiatowi z gminy Nowe Miasto?

#### MIROSLAW WALKIEWICZ radny powiatowy

Jest mi bardzo przykro, że do czegoś takiego doszło. Przykro, że to się nam przytrafiło - wybraliśmy go na starostę. Nie spodziewałem się, że coś takiego może zaistnieć. Gdyby teraz zrezygnował, powołaliby się w przyspieszonym trybie nowego starostę i zarząd. Za chwilę zaczynają się prace nad budżetem. I właściwie nie ma ani skarbniczki, ani starosty nie będzie. A tu najpilniejsza jest sprawa szpitala, żeby wyprowadzić wszystko. Budowa boiska, schetyńówki. To wszystko wymaga starosty. Moim zdaniem powinien sam zrezygnować i odejść. Wniosek za jego odwołaniem podpisało 10 osób. W głosowaniu musi się z tym odwołaniem opowiedzieć większość.

#### STEFAN KOMINEK radny powiatowy

Mam mieszane uczucia. Wolalbym się nie wypowiadać. Nie byłem na sesji. Jakie jest moje zdanie? Liczy się to, co robi teraz. Sąd powinien rozstrzygnąć sprawę. Wszystko na ten temat. To będzie dla nas wiążące. Jako komisja rewizyjna na pewno się zbierzemy i będziemy rozpatrywać wniosek o jego odwołanie. Takie jest prawo.

### ► JAROCIN



## Ograniczyli prędkość na rynku

W ubiegłym tygodniu napisaliśmy o nieprecyzyjnym oznakowaniu jarocińskiego rynku, a konkretnie - północnej pierzei, po której od początku września można jeździć samochodem. Niektórzy kierowcy zwracali uwagę, że brakuje znaków ograniczających prędkość, a poza tym nie

namalowano linii wyznaczających miejsca parkingowe. - *Jeśli nie ma znaku ograniczenia prędkości, można się poruszać tak, jak w terenie zabudowanym, czyli 50 km/h* - wyjaśniła mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

W piątek sytuacja się zmieniła. - *Został zamontowany znak ograniczający prędkość do 20 kilometrów na godzinę* - poinformował Michał Fijałkowski, sekretarz gminy Jarocin. Znak ustawiono przy wjeździe na rynek od strony ulicy Mickiewicza.

(igi)

### ► JAROCIN

## Biblioteka szuka do pracy w JOK-u

Specjaliści ds. organizacji imprez kulturalnych oraz ds. obsługi urządzeń elektroakustycznych szuka Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Jarocin. Wybrani kandydaci będą pracować w filii nr 5, czyli w Jarocińskim Ośrodku Kultury, który z końcem września zostanie zlikwidowany jako osobna instytucja. W przypadku pierwszego z tych stanowisk wymagane jest m.in. wyższe wykształcenie i szereg innych umiejętności. Akustykowi wystarczy wykształcenie średnie, ale musi się wykazać np. 5-letnim doświadczeniem i uprawnieniami do obsługi urządzeń o mocy do 1 kW.

Poza tym, biblioteka zaprasza do współpracy animatorów kultury i organizacje pozarządowe, które chcą prowadzić zajęcia kulturalne z osobami w dowolnym wieku. Spotkania muszą się odbywać co najmniej dwa razy w miesiącu, a prowadzący powinien przedstawić ich harmonogram na okres do czerwca 2016 roku.

Szczegóły i kwestionariusze można znaleźć na stronie internetowej bibliotekajarocin.pl.

(igi)

### ► JAROCIN

## ZGO pilnie zatrudni 20 osób

Zakład Gospodarki Odpadami w Jarocinie pilnie poszukuje 20 osób do pracy w charakterze sortowacza. Do obowiązków na tym stanowisku będzie należało m.in. sortowanie odpadów komunalnych z podziałem na frakcje nadające się do powtórnego wykorzystania. Spółka chce zatrudniać na pełnym etacie. Kandydaci muszą być zarejestrowani jako bezrobotni.

Aplikacje należy składać osobiście lub listownie do 18 września (piątek) do godz. 15.00 pod adresem: ZGO sp. z o.o., Witaszyczki 1a, 63-200 Jarocin. Dodatkowe informacje można uzyskać pod tel. (62) 747 24 56.

(igi)

KAŻDEGO  
DNIA NOWE  
INFORMACJE

jarocinska.pl  
Zawsze tam, gdzie Ty

# Kto przyjmie uchodźców?

► Do ewentualnego przyjęcia uchodźców przygotowuje się jarocińska parafia pw. św. Antoniego z Padwy. O okazanie pomocy zaapelował też proboszcz Dębna Jacek Toś. Jakie zdanie mają nasze samorządy? Tylko gmina Nowe Miasto posiada już w tej kwestii doświadczenia.



Fot. Lydia Gammert - Fotostock

dwy w Jarocinie. - *Problem na pewno jest złożony. Trzeba na to popatrzeć całościowo. Trochę mnie denerwuje, że na jakikolwiek temat mówimy, mówimy o skutkach, a nie o przyczynach. Trzeba by coś zrobić, żeby ci ludzie u siebie mogli normalnie żyć. Rację mają ci, którzy uważają, że najpierw trzeba by się rozprawić z państwem islamskim, które występuje przeciwko ludzkości. Na pewno nie można się do tych ludzi odwracać plecami* - mówi ojciec Joel Kokott, proboszcz parafii. Przywołuje jednocześnie przykład ze Śremu - parafia zapewniła rodzinie uchodźców możliwość życia, znaleziono im pracę, szkołę, mieszkanie, tymczasem oni pod osłoną nocy uciekli. - *Nikt nikogo do niczego nie zmusza, ale myślę, że miał rację jeden z mieszkańców Śremu, który powiedział: - Przynajmniej mogli się pożegnać* - dodaje o. Joel Kokott. - *Ja nie wiem, czy ci ludzie chcą u nas być. Jeśli tak, na pewno warto im pomóc.*

O okazanie wsparcia zaapelował podczas mszy świętej dożynkowej proboszcz parafii w Dębnie, Jacek Toś.

## W Żerkowie się nie zastanawiali, starosta by przyjął

Sekretarz samorządu żerkowskiego, Michał Surma na pytanie, czy gmina przygotowuje się do przyjęcia uchodźców, odpowiada: - *Na dzień dzisiejszy nie mamy takich planów. Temat nie był w ogóle poruszony. Gdyby się jednak okazało, że jest jakaś rodzina, która potrzebuje schronienia? - Jeżeli będzie taki temat, będziemy myśleć. Na dzień dzisiejszy takich sygnałów nie otrzymaliśmy, więc nie zastanawialiśmy się nad tym* - dodaje sekretarz. Podkreśla, że gmina nie ma wolnych mieszkań. Czy sam przyjąłby uchodźców do swojego domu? Nie wie. Tłumaczy, że to nie tylko jego decyzja.

Starosta jarociński Bartosz Walczak uważa, że powiat nie dysponuje jednostkami, które byłyby w stanie zapewnić uchodźcom schronienie i wyżywienie. - *Nie jest problemem ich przyjęcie, zapewnienie dachu nad głową, ale utrzymanie ich, pomoc w asymilacji, w znalezieniu pracy, w nauce języka. Nie mamy takich środków* - mówi starosta.

Czy przyjąłby uchodźcę do swojego domu? - *Nigdy się nad tym nie zastanawiałem. Nie mówię nie. Uważam, że byłbym w stanie przyjąć. Dlaczego nie pomóc ludziom w potrzebie i wyciągnąć do nich rękę* - dodaje. Na swoim profilu na facebooku opublikował natomiast taką opinię: „Moim zdaniem, my Polacy musimy dbać o nasze dzieci, które chodzą głodne do szkoły. Dopiero wtedy możemy myśleć o imigrantach.”

## Czym się od nich różnimy?

Jakie stanowisko ma w tej sprawie gmina Jarocin? - *Jeżeli nawet będziemy mogli podjąć jakieś działania, my, jako samorząd, czyli wskazane będą miejsca, gdzie uchodźcy będą mieli trafić i w jakiej ilości, to my nawet nie możemy podjąć jakichkolwiek działań przygotowawczych, ponieważ nie mamy określonego zakresu, a to nie jest rozwiązanie bezkosztowe* - mówi sekretarz gminy, Michał Fijałkowski. Zapewnia przy tym, że gmina Jarocin jest otwarta na przyjęcie uchodźców. - *Oczywiście, że tak! A jak zachowywaliśmy się my, Polacy, w latach 80-tych*

*i wcześniej? Wyjeżdżając do Europy Zachodniej bądź też do niej uciekając, w większości przypadków. Czy nie liczyliśmy na pomoc? Czym się różnimy od obywateli, którzy teraz koczują na dworcu na Węgrzech, którzy są owacyjnie przyjmowani w Monachium? Niczym. Tylko czas się zmienił. I my, jako Polka, jesteśmy w zupełnie innym miejscu* - mówi sekretarz gminy. - *Cały czas się dorabiamy. Ale to nie zmienia postaci rzeczy, że nie należy być empatycznym w tego typu przypadkach. Chociaż też rozumiem postępowanie Wiktora Orbana, który zadał proste pytanie: - Chcę wiedzieć, kto to jest* - dodaje Michał Fijałkowski. Też zastanawia się, czy my jesteśmy przystankiem w drodze do Niemiec, czy jesteśmy krajem docelowym. Jeżeli krajem docelowym, do życia, to dobrze - bo, jego prywatnym zdaniem, wielokulturowość jest dobra, ubogaca. - *Ważne jest, by nie powstawały enklawy, by proces wchłaniania przebiegał w sposób w miarę bezproblemowy, zaczniemy się pięknie różnić, a nie odróżniać i oddzielać. Czy ci, którzy do nas być może przyjadą, chcą być częścią tej społeczności, czy chcą tylko świadczyć? (...)* - zastanawia się sekretarz gminy Jarocin. - *Można zadać każdemu pytanie: - Co dajesz od siebie danej społeczności? Żeby móc korzystać ze świadczeń, które przynależą członkom tej społeczności. Jeżeli ten bilans będzie dodatni, wtedy będzie akceptacja społeczna. Jeśli będzie ujemny, będziemy mieli olbrzymi problem. Sami sobie stworzymy ognisko zapalne.*

## Nowe Miasto już pomogło

Gminą, która już zmierzyła się z przyjęciem przybyszów z Syrii, jest Nowe Miasto. W 2012 roku przyjechała tu kilkusobowa rodzina. Pani Urszula stąd pochodzi. Wyszła za mąż za Syryjczyka i wyjechała z Polski w latach 80-tych do Syrii. Uciekła tu z kilkusobową rodziną, bo ich dom został zniszczony w czasie bombardowania. Zostali bez dachu nad głową. Na początku mieszkali u siostry pani Urszuli, ale ze względu na jej nietatwą sytuację, zwrócili się po pomoc do gminy. - *Wynajmujemy dla nich mieszkanie należące do spółdzielni mieszkaniowej w Chociczy. Ta pani mieszka tu obecnie z dwoma synami. Mąż wyjechał do Niemiec, córka z mężem i dzieckiem również* - mówi wójt Aleksander Podemski. - *Jeden syn studiuje na politechnice, drugi chodzi do liceum w Środzie. Temu jednemu synowi finansowaliśmy naukę języka polskiego. Ta pani natomiast pracuje u nas, na pracach społecznie użytecznych. Korzysta ze świadczeń rodzinnych, opłaca czynsz w ramach dodatku mieszkaniowego. Gmina nie otrzymała żadnej pomocy od państwa. Gdyby ponownie potrzeba było okazać wsparcie, byłby problem związany z brakiem wolnych mieszkań. Nad innymi kwestiami, czy pomóc, czy nie, wójt się nawet nie zastanawia. - W przypadkach kryzysowych szukamy tymczasowych pomieszczeń. Trzeba się liczyć z każdą sytuacją* - mówi Podemski. - *Może będziemy musieli się jakoś organizować. Jeżeli by taka potrzeba była, należy pomóc.*

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK  
Współpraca KAROL GÓRSKI

## Trzeba okazać serce, ale ilu ich będzie?

Ks. Jacek Andrzejczak, dyrektor Caritas diecezji kaliskiej nie ma wątpliwości, że trzeba okazać serce. - *Sytuacja uchodźców jest na dzień dzisiejszy tragiczna. Każdy chce chronić tę wartość, jaka została mu dana - życie. Ci ludzie starają się ratować swoje życie na wszelkie sposoby. Dla Kościoła każde życie jest bezcenne. Nieważne, że to jest wyznawca innej religii. Każde życie ludzkie ma wartość, której nie wolno przekreślać jakimikolwiek uprzedzeniami* - mówi dyrektor. Zwraca jednak uwagę na to, że Kościół, który na pewno poda pomocną dłoń, nie może funkcjonować sam. - *Są pewne rzeczy, w które musi się włączyć państwo. Sami nie jesteśmy w stanie, żadną miarą, dać wszystkiego tym ludziom* - ocenia. Niepokojące jest dla niego to, że ciągle nie ma konkretnych - ilu uchodźców miałyby przyjąć Polska. - *Dziś jest podawana liczba 12 tysięcy. Wczoraj do południa - 11,5, a niedawno - 2 tysiące. Po drugie - nie wiadomo, kiedy mieliby się pojawić. Po trzecie - trzeba się zastanowić, w jaki sposób jesteśmy w stanie im pomóc* - mówi ks. Jacek Andrzejczak. - *Trzeba pamiętać, że są wśród uchodźców osoby samotne, młodsze, starsze, rodziny. Jeżeli te osoby miałyby trafić do ośrodków Caritas-u, trzeba pamiętać, że nie wszystkie są przystosowane do tego typu pomocy. Niezbędna jest pomoc ze strony samorządów - przy wyrobieniu dokumentów, dla odpowiedniej komunikacji, w znalezieniu pracy dla uchodźców. - Caritas Polska stara się przygotować rozwiązania, ale brak konkretnych danych, dlatego wszystko zawieszono jest w próżni. Mówi się o tej pomocy, ale nikt nie wie, jak mamy pomóc* - dodaje dyrektor Caritas diecezji kaliskiej. Zastanawia się równocześnie, czy Polska jest dla uchodźców atrakcyjnym krajem, czy pobyt tutaj nie będzie tylko etapem przejściowym, ponieważ będą chcieli wyruszyć dalej.

## Przynajmniej mogli się pożegnać

Do przyjęcia uchodźców przymierzają się parafia pw. św. Antoniego z Pa-

## ► POWIAT

# Bezpłatne porady prawne

Powiat jarociński przyłączył się do ogólnopolskiej akcji „Niebieski parasol” organizowanej przez Krajową Radę Radców Prawnych. W ramach kampanii każdy może skorzystać

z bezpłatnych porad prawnych między innymi w sprawach związanych z problemami prawnymi w pracy, prawem rodzinnym i opiekuńczym, kwestiami spadkowymi, alimentacyjnymi czy

prowadzeniem działalności gospodarczej. - *Bez wahania zdecydowaliśmy się przyłączyć do akcji, gdyż każdy może napotkać problemy natury prawnej. Nie każdy jednak wie, gdzie udać się po pomoc i nie każdego na nią stać. Chcemy zatem umożliwić naszym mieszkańcom skorzystanie z fachowej i jednocześnie bezpłatnej pomocy* - stwierdza Bartosz Walczak, starosta jarociński. (ann)

► Porady udzielane będą w czwartek 17 września w godz. od 11.00 do 15.00 w Starostwie Powiatowym w Jarocinie, al. Niepodległości 10 - 12 (parter - pok. nr 17).

# Wymagająca opieki 89-latka ma trafić do DPS-u

Do domu pomocy społecznej trafi 89-latka z Racendowa, która nie chciała się przenieść do mieszkania wynajętego przez gminę Kotlin w Jarocinie.

Decyzja wójta oznacza koniec tulania się seniorki. Pod koniec kwietnia w jednym z domów w Racendowie doszło do eksplozji gazu. Oprócz rodziny Dostatnich we frontowej części budynku mieszkała 89-letnia kobieta, która nieprawidłowo podłączyła butlę z gazem, co doprowadziło do wybuchu. Nadzór budowlany stwierdził, że obiekt nie nadaje się do zamieszkania. Właściciele nieruchomości urządzili sobie lokum w budynku inwentarskim. Seniorka znalazła schronienie u rodziny - Grażyny Basińskiej z Racendowa, która poprosiła na końcu czerwca bratanicę 89-latki, aby ta na czas jej wyjazdu zabrała krewną do siebie do Gniezna. Staruszka przebywała tam ponad miesiąc.

W tym czasie władze samorządowe Kotliny znalazły jej mieszkanie na ul. Wybudowanej w Jarocinie. Ostatecznie seniorka tam nie zamieszkała. Wójt Kotliny, tłumacząc, dlaczego tak się stało, stwierdził: - Jak wszystko zostało załatwione w sprawie mieszkania, to się wszystko przewróciło i pani Basińska przejęła ją dla siebie.

Ta wypowiedź oburzyła Grażynę Basińską, która pomaga seniorce od 19 lat. Zdenerwowana Basińska przybyła na ostatnie wspólne posiedzenie połączonych komisji kotlińskiej rady. - Stwierdzenie pana wójta, że powywracałam wszystko do góry nogami bardzo mnie obraża. Obraża moją osobę i moje nazwisko. Mam tylko podstawowe pytanie, kto miałby



Grażyna Basińska z Racendowa żądała przeprosin od wójta Kotliny

się opiekować panią Stefanią na ulicy Wybudowanej w Jarocinie, czy pan to skonsultował ze mną? Załatwienie mieszkania i zapłacenie 600 zł nie rozwiązuje tej sprawy (600 zł - gmina Kotlin miała płacić za wynajęcie mieszkania w Jarocinie - przy. red.) - oceniła Basińska. W emocjonalnym wystąpieniu mówiła, w jakich czynnościach życiowych ciocia wymaga jej pomocy. Dowodziła, że seniorka staje się coraz bardziej niedołączna. Podkreśliła, że złożyła wniosek

o umieszczenie 89-latki w domu pomocy społecznej.

Wójt Mirosław Paterczyk przyznał, że Grażyna Basińska robi bardzo dużo dla Stefanii Hudak, - Chwała pani za to - stwierdził wójt gminy. Przypomniał, że seniorka miała propozycję umieszczenia w domu pomocy społecznej, ale nie wyraziła na to zgody, a pracownicy GOPS-u mają na to stosowną dokumentację. - To jest prawda - potwierdziła Basińska. - Proszę



zwrócić uwagę, że pani Stefania nie ma orzeczenia lekarskiego, że wymaga 24-godzinnej opieki - dowodził wójt. - Ma. Dokumenty są złożone w GOPS-ie - wtrąciła Basińska. - Ta pani nie nadaje się do samodzielnego zamieszkania. W ostatnim czasie pogorszył się jej stan zdrowia - włączyła się do dyskusji radna Marta Hudak.

Grażyna Basińska opowiadała szczegółowo, dlaczego Stefania Hudak nie zamieszkała na ul. Wybudowanej w Jarocinie. „Gazeta” pisała o sprawie w 35. numerze w artykule pt. „Cztery miesiące po wybuchu 89-latka nie ma mieszkania” - Nie życzę sobie takich wypowiedzi, że powywracałam wszystko. Żądam przeprosin od pana wójta za to, co pan powiedział - domagała się krewna staruszki. Po jej wypowiedzi wójt stwierdził, że skoro są złożone wszystkie wymagane dokumenty, to on uruchomi procedurę umieszczenia seniorki w domu pomocy społecznej.

W piątek 28 sierpnia, dwa dni po posiedzeniu komisji, wójt Paterczyk poinformował redakcję „Gazety”, że podpisał skierowanie. Podkreślił, że wniosek trafił do Gminnego Ośrodka Pomocy w Kotlinie 7 sierpnia. 14 sierpnia złożono zaświadczenie o wymaganej opiece całodobowej, a dopiero 27 sierpnia zaświadczenie od psychiatry.

Kotliński GOPS przekazał dokumenty do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Jarocinie, które szuka miejsca dla 89-latki.

(era)

## ► ŻERKÓW

### Dramatyczna sytuacja z zaopatrzeniem w wodę

- Jest dramatyczna sytuacja, jeśli chodzi o zaopatrzenie w wodę - stwierdził na jednym z ostatnich posiedzeń Rady Miejskiej Żerkowa burmistrz Jacek Jędraszczyk. - Dlatego, chociażby ze względów takich czysto praktycznych, pilnie musimy zbudować drugie ujęcie wody - dodał.

Temat został wywołany w związku z planowaną uchwałą w sprawie sprzedaży gminnej działki w Lubini Małej. Burmistrz postanowił jednak wycofać ją spod obrad. W tej sprawie spotkał się z mieszkańcami wsi, którzy zaakceptowali propozycję włodarza gminy. - Jest to działka przy stacji uzdatniania wody, tej, która jest awaryjnie zaopatrywana z ujęcia wody w Kamieniu. Ta z kolei też pracuje na resztkach swojej mocy. Dlatego jesteśmy zmuszeni pobudować dodatkowe ujęcie wody - tłumaczył Jędraszczyk. - To może być z tego samego pokładu wodonośnego. Muszą się jeszcze wypowiedzieć hydrologi. Jeśli uznają, że można drugi odwiert budować w bezpośredniej bliskości stacji uzdatniania wody, to tam go zrobimy. Jeśli jednak stwierdzą, że nie, to ta działka, której na razie nie sprzedajemy, będzie dobrym rozwiązaniem - przekonywał Jędraszczyk. - To są priorytety, które musimy brać pod uwagę, bo dostaniemy parę groszy za tę działkę, a za chwilę będziemy za ciężkie pieniądze kupować grunt - stwierdził burmistrz.

Z informacji Jacka Jędraszczyka wynikało, że na gminnej działce w Lubini Małej przez wiele lat nic się nie działo. - Była odlogowana. W ostatnim czasie posprzątałyśmy ją i teraz dopiero widać, co to jest za teren - podkreślił. Jego zdaniem, jeśli okaże się, że nieruchomość w Lubini Małej nie jest potrzebna, to zawsze można ją sprzedać.

(ann)

## ► JARACZEWO

### Rozbudowa ma ruszyć w tym roku

Trwają przygotowania do remontu świetlicy wiejskiej w Suchorzewku. Sala ma zostać powiększona o 83,5 m<sup>2</sup>, a łączna powierzchnia pomieszczeń po zakończeniu prac przekroczy 200 m<sup>2</sup>. - W przyszłym tygodniu nastąpi otwarcie ofert. Inwestycja ma ruszyć w tym roku i zamierzamy ją doprowadzić do stanu surowego zamkniętego - mówi Waldemar Szewczyk odpowiedzialny za inwestycje w Urzędzie Gminy w Jaraczewie.

W ramach remontu powstanie zupełnie nowa sala, a miejsce istniejącej zajmie hall wejściowy oraz część sanitarna. - Powstanie też część magazynowa, bo okazuje się, że przy tego typu obiektach jest ona niezbędna - dodaje urzędnik. - Jeśli chodzi o dotychczasowy budynek remizy, zostanie on poddany remontowi. Wzmocniona będzie konstrukcja dachu, a także m.in. położona nowa posadzka i zrobiona izolacja ścian. Zamontowana zostanie też nowa brama, a sam obiekt nabierze nowoczesnego charakteru - zapewnia Waldemar Szewczyk.

(seb)

## INTERWENCJA

Masz problem, pytanie? Potrzebujesz pomocy dziennikarza? Dzwonić...

(62) 332 20 33



## Przesuną żywopłot, żeby pomóc niepełnosprawnym

Do redakcji zadzwonił mieszkaniec Noskowa, który zwrócił uwagę na barierki postawione przed wejściem do szkoły podstawowej w tej miejscowości. - One są tuż przy miejscu parkingowym dla inwalidów i utrudniają wysiadanie z samochodu osobom niepełnosprawnym - tłumaczy mężczyzna.

Co na to dyrektorka placówki Ewa Kardach? - Mam taki plan, żeby przesunąć żywopłot o półtora lub dwa metry w stronę szkoły. Wtedy to miejsce parkingowe zostałoby przesunięte w głąb działki. Wyraziłam na to zgodę i teraz tą sprawą zajmują się pracownicy z Urzędu Gminy w Jaraczewie - tłumaczy szefowa podstawówki.

(seb)



Inwalidzi będą mieli więcej miejsca do wysiadania z samochodów

## ▶ JUBILEUSZOWE SPOTKANIE Z OKAZJI 35-LECIA JAROCIŃSKIEJ „SOLIDARNOŚCI”

## Czuję się spełniony

Rozmowa z LESZKIEM DĄBROWSKIM, członkiem prezydium zarządu regionu NSZZ „Solidarność” w Poznaniu, przewodniczącym rady oddziału NSZZ „Solidarność” w Jarocinie



**Jak pan ocenia wolność wywalczoną przez „Solidarność”?**

Dwuznacznie. Jest pewna wolność, ale nie do końca. Nie ma sprawiedliwości - to widać gołym okiem. Ten, co ma pieniądze, ma większe szanse. Ten, co pieniędzy nie ma, nie ma w ogóle szans - czy to na leczenie, czy na byt. Społeczeństwo jest zróżnicowane. Ludziom, którzy mają 800 czy 900 zł emerytury, trudno się żyje. Bogaci nie chcą się dzielić z biednymi. Jakie ma pan odczucia, odchodząc na związkową emeryturę - warto było tak

**się angażować?**

Sporo się pracowało społecznie. Czasem pieniędzy też nie szczeniłem, bo to również kosztowało. Zdrowie również. W dużej mierze czuję się spełniony. Nie całkowicie, ale w dużej mierze - tak. Nie ma komunizmu. Mamy demokrację - kulawą, ale mamy. Należy ją tylko poprawić. Państwo się rozwija - tu nie mam żadnych wątpliwości. Brakuje tylko miejsc pracy, przemysłu. Jak to będzie, będzie dobrze.

Rozmawiała ANNA KOPRAS-FIJOŁEK



Spotkanie jubileuszowe zorganizowane zostało w rekreacyjnym obiekcie PWiK-u w Cielczy

## Była świadomość, że to historyczna chwila

Rozmowa ze STANISŁAWEM SZYMCZAKIEM, przewodniczącym Międzyzakładowej Komisji Związkowej NSZZ „Solidarność” w Jarocinie, przewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w ZPOW „Kotlinie” i delegatem z Jarocina na zjazd „Solidarności” w Poznaniu i Gdańsku



**Panie Stanisławie, obchodzicie dziś rocznicę powstania „Solidarności”. Jak to się zaczęło?**

35 lat temu zaczęły się ruchy społeczne w zasadzie nie na Wybrzeżu, jak powszechnie to tkwi w świadomości, ale od strajku w Lublinie. Później potoczyło się wszystko po całym kraju, najpotężniej na Wybrzeżu, oczywiście, ale zaczął Lublin. Szybko dotarło to do każdego zakątka kraju. W ciągu kilku tygodni „Solidarność” była już na całym terytorium kraju. Początkowo jeszcze nie miała nazwy „Solidarność”. To był ruch związkowy. Postulaty były opracowane najpierw w Gdańsku, później w Szczecinie, Jastrzębiu. Do nas dotarło to wszystko bardzo wcześniej. Jeszcze w Wielkopolsce nie funkcjonowała nigdzie organizacja „Solidarność”, a miał ją już Jarocin. Kotlin („Kotlin”) był jednym z pierwszych miejsc w powiecie jarocińskim. **Nie baliście się?**

Były obawy, co z tego wyjdzie. Straszli nas. Co tu mówić. Był taki czas ucisku. Można się było liczyć ze wszystkim. Nie można z kolei było pozostać na uboczu. Jak się odważyli na Wybrzeżu, rozum wskazywał, że trzeba ich poprzeć, bo wtedy i oni, i my mamy szansę. **Jakie były pierwsze postulaty?**

Płacowe. Potem ludzie zobaczyli, że pozostawić ten ruch tylko na płaszczyźnie bytowej, mija się z celem. Jeśli bowiem nie wprowadzi się zmian systemowych, ta władza wróci, jak bumerang. To było wiadome po tylu zawirowaniach po wojnie - Poznański Czerwiec, Gdańsk, a jeszcze w międzyczasie Poznań zmanifestował też opór w czasie obchodów Millenium w 1966 roku, o czym mało się pamięta i mówi. To nie było krwawe, ale zdecydowanie postawione „nie” władzy. Kiedy konkurencyjną imprezę zrobili Cyraniewicz i Gomułka na placu Mickiewicza, cały pochód zrobił w tył zwrot i poszedł do katedry, do prymasa Wyszyńskiego. Wiem, bo byłem tam, uczestniczyłem w tym.

**Nikt nie zastanawia się nad tym, czy trzeba było i czy było warto. Dlaczego było warto?** Na pewno było warto. Popatrzmy tylko na sąsiadów, na Białoruś, na Rosję, gdzie wrócił stalinista Putin. Co się tam dzieje?! Gdybyśmy tkwili w tym systemie, byłibyśmy technologicznie do tyłu. Technologicznie bowiem nastąpił niewyobrażalny skok, pod każdym względem. Można by mówić o tym godzinami, w czym byliśmy zaniedbani

o całe dziesięciolecia. Warunki bytowe też byłyby gorsze. Oprócz tego - uzależnienie polityczne, degradacja inteligencji. Dobór odbywał się na zasadzie negatywnej. Żeby zostać oficerem, nie trzeba było mieć matury, tylko trzeba było być zależnym. Jak pajac. **Jaka jest ta nasza wolność? Taka jaka miała być?**

Nie można wpadać w euforię, że jest wolność. Jeszcze tyle rzeczy jest do zrobienia. Od 1989 roku minęło 25 lat. To już byłby czas, żeby się wszystko unormowało. Ja ubolewam nad tym, że jest jeszcze w Polsce tyle biednych ludzi. Tyle ludzi pracuje w nieludzkich warunkach. Związki zawodowe w zakładach są teraz słabe. Ci cwaniacy potrafili pewnie wynaleźć metodę, żeby się pozbyć związków z zakładów albo tak uzależnić. Nie ma też wielkich zakładów - tyle, co kiedyś. A w małych jest łatwiej nad ludźmi panować. Jeżeli ekonomia i technika będą wyprzedzały moralność i etykę, to nie będzie inaczej. Do tych spraw trzeba wrócić. Mówienie, że kwestie moralne, etyczne to utopia jest odwróceniem sprawy. Utopią jest właśnie wyobrażanie sobie, że ekonomia bez tego przyniesie coś pozytywnego.

**Zastanawiał się pan czasami, jaką pan poniósł cenę, działając w „Solidarności”? Były chwile zwątpienia?**

Ja nie miałem jakichś górnolotnych ambicji i wymagań wielkich od życia. Potrafię żyć normalnie. Nie dotknęły mnie wielkie kłopoty. Jedynie pięć miesięcy internowania. Ale nie byłem jeden, sam. Warto było się zaangażować. Dzięki temu „Solidarność” mogła się odrodzić. Wyraźnie nam przeciwieństwo pokazano, że na ustępstwa władza komunistyczna nie pójdzie. Za żadne skarby. Trzeba było więc wymusić siłą. W 1989 roku nacisk był na tyle duży, że zorientowali się, że trzeba iść na ustępstwa.

**Co było dla pana wzmocnieniem?**

Ja tego nie potrzebowałem specjalnie. Nie miałem, tak jak niektórzy koledzy, kłopotów z rodziną - był lament, płacz, żona, dzieci naciskały, żeby wrócić do domu, zająć się nim, nie wychylać się. U mnie tego nie było. Żona mnie podtrzymywała. Rodzina również. To nie było powiedziane wprost, ale odczuwałem, że są ze mną i akceptują to wszystko. A to było bardzo dużo. Poza tym była świadomość, że to historyczna chwila.

Rozmawiała ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

## Burmistrz skończył starosta dopiero się



W rocznicę powstania „Solidarności” złożone zostały kwiaty pod obeliskiem przy kościele św. Marcina

- Tutaj na tej Ziemi, Ziemi Jarocińskiej, powstała pierwsza „Solidarność” - podkreślił Jarosław Lange, przewodniczący zarządu regionu wielkopolskiej „Solidarności”. - Potem powstała w Poznaniu i innych częściach Wielkopolski.

Stanisław Szymczak, przewodniczący Międzyzakładowej Komisji Związkowej NSZZ „Solidarność” w Jarocinie, podkreślił w swoim wystąpieniu rolę Wielkopolski w dążeniu do niepodległości. - W XIX wieku, o czym się nie mówi, nie uczyło w szkole i nie bardzo wiadomo powszechnie, były cztery powstania wielkopolskie. Dopiero piąte okazało się zwycięskie. Prowadzona była olbrzymia praca organiczna i na niwie ekonomicznej, i oświa-

kowej. Żeby utrzymać polskość - mówił Stanisław Szymczak. W swoich wspomnieniach dotyczących działalności „Solidarności” nawiązał do znaczenia wsparcia ze strony ówczesnego papieża i pamiętnych słów św. Jana Pawła II „Nie lękajcie się”. - Strach to nic innego jak zdradziecka odmowa pomocy ze strony rozmówcy. Przystępując do działań, mimo że się strach odczuwa, trzeba sobie rozumowo z nim dać radę. Tak też było. Szkoda tylko, że inteligencja, intelektualni jakoś tak nie potrafili się do nas zbliżyć, bo może by to wcześniej się lepiej potoczyło. Czas pokazał, że robotnicy zainicjowali to, co okazało się słuszne - podkreślił. Oprócz refleksji historycznych była też ocena tego, co już udało

się osiągnąć. - Czeka nas jeszcze bardzo duża praca. Przemysł zaczął się od ruchu robotniczego od postulatów głównie bytowych, a to, niestety, nie jest spełnione do dzisiaj. Dalekie szacunku do pracy, w ogóle szacunku do ludzi. Nie ma sprawności ani ekonomicznej, społecznej. Dużo jeszcze musi zmienione - stwierdził Stanisław Szymczak. - Jeszcze do nas nie dotarło, że kosztami sukcesu powinni być obciążeni wszyscy. Natomiast jest grupa, której się powodzi niezastępowanie.

Przewodniczący MKZ NSZZ „Solidarność” podziękował wszystkim, z którymi pracował w latach 80-tych. Chwilą cis-



Fot. Anna Koprzas-Fijołek

## Wtedy podstawówkę, urodził



Fot. Zbigniew Gramala

...zono pamięć działaczy, którzy już odeszli. - Nie miałem nikomu z imienia nazwiska. żeby nikogo nie nazwać. Ale w sytuacji, kiedy Leszek Dąbrowski chce nam podziękować jemu. - powiedział Adam Pawlicki. - To, że jestem w tym miejscu jako burmistrz, to jego вина jest też! - dodał, wskazując na przewodniczącego. - Początki mojej drogi samorządowej wywodzą się stąd, z waszego środowiska, od Leszka Dąbrowskiego. To on był ojcem chrzestnym początków samorządności pozakomunistycznej tutaj. Panie Leszku, serdecznie dziękuję! Starosta stwierdził, że

Pawlicki i starosta Bartosz Walczak. Burmistrz wspominał, że skończył podstawówkę, kiedy tworzyła się „Solidarność”. - Myślę, że mogę powiedzieć, że jestem też wytworem ruchu solidarnościowego - powiedział Adam Pawlicki. - To, że jestem w tym miejscu jako burmistrz, to jego вина jest też! - dodał, wskazując na przewodniczącego. - Początki mojej drogi samorządowej wywodzą się stąd, z waszego środowiska, od Leszka Dąbrowskiego. To on był ojcem chrzestnym początków samorządności pozakomunistycznej tutaj. Panie Leszku, serdecznie dziękuję! Starosta stwierdził, że

nie ma żadnego mandatu, żeby mówić na temat „Solidarności”. - „Solidarność” już miała struktury i dobrze funkcjonowała, a ja dopiero się pojawiłem na świecie - wyjaśnił. Nie ukrywał, że ma wiele słów uznania dla jarocińskich działaczy. - W imieniu młodego pokolenia, które się już w wolnej Polsce wychowywało, młodemu pokoleniu, które nie pamięta kolejek ZOMO, stanu wojennego, tylko pamięta już kolorową telewizję, pamięta, jak Polska wstąpiła do NATO i do Unii Europejskiej, dziękuję wam wszystkim - dodał Bartosz Walczak. Na jubileuszowe spotkanie przyjechał do Jarocina, również Jarosław Lange,

przewodniczący zarządu regionu wielkopolskiej „Solidarności”. - Kiedy tworzyła się „Solidarność”, kiedy w różnych częściach Polski ludzie przyjeżdżali z różnych stron do Gdańska po to, żeby tworzyć „Solidarność”, to z regionu Wielkopolska pierwsze kroki zrobili ludzie z Jarocina. Tutaj na tej Ziemi, Ziemi Jarocińskiej, powstała pierwsza „Solidarność” - podkreślił Jarosław Lange. - Potem powstała w Poznaniu i innych częściach Wielkopolski. To też jest wielka radość dla mnie, że mogę dzisiaj spędzić trochę czasu z tymi osobami, które jako pierwsze tworzyły „Solidarność”. ANNA KOPRAS-FIJOŁEK



Fot. UG Jarocin

Składanie wieńców pod jaroczkim pomnikiem poległych

## Wieńce dla poległych

Delegacje władz gminy i przedstawicieli lokalnych instytucji wraz z harcerzami złożyli wieńce pod pomnikiem „W hołdzie mieszkańcom ziemi jaroczkiej, którzy

oddali życie za naszą wolność”. Uczczono w ten sposób poległych z terenu Ziemi Jaroczkiej, którzy zginęli w czasie II wojny światowej. Oprac. (seb)

### JAROCIN



Fot. Starostwo Powiatowe Jarocin

1 września w 76. rocznicę wybuchu II Wojny Światowej władze samorządowe powiatu i gminy Jarocin, w asyście pocztów sztandarowych organizacji kombatanckich oraz szkół, złożyły kwiaty pod pomnikiem w Parku Zwycięstwa w Jarocinie.

darowych organizacji kombatanckich oraz szkół, złożyły kwiaty pod pomnikiem w Parku Zwycięstwa w Jarocinie.

### ŻERKÓW



Fot. UMK Żerków

W 76. rocznicę wybuchu II Wojny Światowej przedstawiciele władz samorządowych i delegacje organizacji społecznych, harcerzy oraz uczniów miejscowych szkół

złożyły kwiaty pod pomnikiem ku czci poległych, który znajduje się na żerkowskim rynku. Hołd bohaterom oddały też dzieci z przedszkola w Żerkowie (na zdjęciu).

### OGŁOSZENIE

OSP Parzęczew dziękuje wszystkim sponsorom - firmom, instytucjom i osobom fizycznym za pomoc w organizacji obchodu „Jubileuszu 50-lecia powstania”.

- Lasy Państwowe Nadleśnictwo Jarocin
- „Rawal” - Waldemar Ratajczak - Góra
- „JPC” - JOHAN MEERSSCHAUT - Parzęczew
- Rada Sołecka - wsi Parzęczew
- Bank Spółdzielczy w Jarocinie
- Klub „ACTIV” Jarocin
- „BIREX” - Radosław Banaszyński
- „FTB” Przemysław Banaszak - Parzęczew
- „Abriso Polska” Góra
- „STEFPOI” - Marciniak Stefan - Borek Wlkp
- Czesław Nowicki - Parzęczew
- Maciej Sobczyk - Jarocin
- Witold Skołozdzych - Jarocin
- Jan Maćkowiak - Nosków „AGRO MIX”
- Aleksander Pawłowski - Nosków
- Wioletta Ludwiczak - Parzęczew

oraz wszystkim członkom, instytucjom i mieszkańcom za wkład i zaangażowanie.

Prezes OSP Parzęczew  
PAWEŁ KOŁEK

## INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?  
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?  
Dzwoń...

(62) 332 20 33



# Po skargach mieszkańców wprowadzono zakaz dla ciężarówek

W redakcji „Gazety” interweniował mieszkaniec ulicy Leszczyce w Jarocinie. Nasz czytelnik skarżył się, że firma Budimex, budująca obwodnicę, korzysta z gruntowej drogi gminnej od ul. Leszczyce do ul. Kirchnera. - Kierowcy firmy jeżdżą wielotonowymi przyczepami załadowanymi piaskiem i gruzem. Nasze wizyty w urzędzie miejskim, firmie Budimex nie przyniosły oczekiwanego skutku. Budimex ma drogę technologiczną, z której nie korzystają albo w niewielkim stopniu. Jeżdżą po gminnej drodze, a tutaj przebiega linia średniego ciśnienia. Doszło do awarii, rozszczelnienia. My mieszkańcy ostrzegaliśmy, że tak może się skończyć. Nie ukrywam, że wszyscy jesteśmy trochę w strachu, bo może grozić wybuchem - denerwował się jarocinianin w czwartek 3 września.

Kierownictwo firmy Budimex nie



zgadza się z zarzutami naszego czytelnika. Kierownik Adam Barszczyński wyjaśnia, że ich pojazdy nie jeżdżą gminną drogą gruntową na odcinku od ul. Leszczyce do ul. Kirchnera. Podkreśla, że ciężarówki korzystają z drogi technologicznej. Przyznaje, że zanim ta została wybudowana, to rzeczywiście jeden z mieszkańców zwrócił uwagę, żeby nie jeździli gminną drogą. - Aby zminimalizować uciążliwości związane z naszą budową, wybudowaliśmy drogę technologiczną, z której korzystają nasi kierowcy i od tego czasu nie trafiały już do nas sygnały od mieszkańców. Pojawiły się one natomiast w związku z rozszczelnieniem gazociągu, ale przyczyna została już wyjaśniona - skorodowała rura przewodowa - informuje Adam Barszczyński, kierownik kontraktu firmy Budimex.

Również właściciel gazociągu nie potwierdza, aby przyczyną nieszczęśliwości był wzmógłony ruch kołowy ciężarówek, a w związku z awarią nie było przerw w dostawie gazu do odbiorców. - Naprawa polega na założeniu opasek doszczelniających, a następnie, po obniżeniu ciśnienia w gazociągu, monterzy sieci gazowej przystąpią do prac spawalniczych - wyjaśnia Maja Girycka z Biura Komunikacji Polskiej Spółki Gazownictwa sp. z o.o.

Jarocińscy urzędnicy przyznają, że otrzymywali sygnały o jeżdżących drogą gminną wielotonowych pojazdach. W związku z tym zdecydowano o postawieniu znaku „zakaz wjazdu samochodów ciężarowych” od strony ulicy Leszczyce. Nowe oznakowanie wprowadzono 10 września. (era)

## ▶ CHOCICZA

## Nie chcą wysypiska

Składowisko odpadów „innych niż niebezpieczne” ma powstać na terenie dawnej cegielni w Chociczy. Mieszkańcy nie chcą się na to zgodzić.

Spotkanie z jednym z czwórki właścicieli działki - Zygfriedem Grzelczykiem zorganizowane zostało przez sołtysa i radnego

Wincentego Pawelczyka. Zaproponował on, by doszło do konfrontacji, ponieważ mieszkańców zaniepokoiły plany jednego z właścicieli. Co mówił o swoich zamiarach, jakie jest stanowisko wójta w tej sprawie - czytaj za tydzień.

(akf)



Fot. Anna Koprzas-Fiołek

## SPROSTOWANIE

W artykule „Ziemia sołecka nie dla wszystkich”, z poprzedniego numeru „Gazety Jarocińskiej”, błędnie podaliśmy wysokość miesięcznej diety, którą pobierają sołtysi gminy Żerków. Wynosi ona 225 zł.

ANNA KONIECZNA

## OGŁOSZENIE

### Skupujemy makulaturę w cenach konkurencyjnych:

- gazetowa, książki - 40 gr/kg
- mieszana, ulotki - 35 gr/kg
- kartonowa - 25 gr/kg

### Skup makulatury

przy Zakładach Papierniczych w Olszewie k. Środy Wlkp.

Czynny: pn.-pt. 7:00-15:00, sob. 7:00-14:00

tel. 61 285 38 88, 663 06 33 33

## Z ŻYCIA WZIĘTE



ANNA MALINOWSKI

## Odpustowe rozmowy, czyli o metodzie na wodomierz

I znowu minął rok od imienin Augustyna. Nie abym miała znajomego lub krewnego o tym imieniu. Nie, w niedzielę po Augustynie odbywa się rokrocznie w golińskim sanktuarium odpust. Lubię ten dzień. Powietrze pachnie jeszcze latem, atmosfera jest trochę natchniona, a trochę odświętna, ale wszystko razem radosne i serdeczne. Lubię po długiej mszy zasiąść u rodziny za stołem i rozkoszować się odpustowym rosółem. Spotkanie to również okazja do nadrobienia rodzinnych zaległości: kto się urodził, komu zanoszą się na ślubny kobierzec, kogo brakuje, komu jak się powodzi - to standardy rosółowych i kawowych rozmów.

Zahaczyliśmy jednak również o temat, który w niczym nie brzmiał beztrzesko, a nawiązywał do artykułu, który czytałam na łamach tej gazety przed mniej więcej miesiącem. Chodziło w nim o uświadomienie (zwłaszcza starszym ludziom) niebezpieczeństw, które niesie ze sobą dzień powszedni: napady, kradzieże, oszustwa, a wśród tych ostatnich wyludzanie pieniędzy na tzw. „wnuczka”. Pamiętam, że zdziwiłam się czytając artykuł i patrząc na załączone zdjęcie, że spotkanie świeciło pustkami. Jak to możliwe, że tak ważny, tak aktualny temat nie przyciągnął większej ilości słuchaczy? Może zabrakło odpowiedniego „nagłośnienia” wcześniej? Do takiego wniosku doszliśmy analizując ostatni przypadek lub raczej wypadek z kategorii oszustw w naszej rodzinie.

- A słyszałaś, że ciocia miała ostatnio odwiedzić fałszywego inkasenta wodomierza? - spytała kuzynka retorycznie i zaczęła opowiadać historię z życia najstarszej członkini rodziny, która siedziała razem z nami przy odpustowym stole. Wspomniana ciocia jest posturą skromną, a wręcz bardzo drobnej, ale przy tym usposobienia nader żywotnego. Na co młodzi potrzebują czas, ona potrzebuje go polowę. Umysł ma niezawodny, nogi sprawne i fakt ten odegrał ważną rolę podczas ostatniej wizyty „in-

kasenta”.

Otóż był jasny, letni dzień, gdy u drzwi domku jednorodzinny, w którym mieszka wspomniana ciocia ze swoją córką (ta była akurat w pracy), dał się słyszeć dzwonek. Ciocia jest osobą bardzo gościnną, więc ucieszyła się z potencjalnych odwiedzin. Ku jej zaskoczeniu jednak za drzwiami nie było nikogo znajomego, lecz mężczyzna w sile wieku z segregatorem pod pachą. Wyglądał na urzędnika i tak też się przedstawił. Powiedział, że przyszedł odczytać wodomierz, co ciocię trochę zdziwiło, bo wszyscy dotychczasowi inkasenci wiedzieli, że wodomierz jest na zewnątrz i aby go odczytać nie trzeba wchodzić do domu. Zdziwienie przeszło w podejrzenie, gdy inkasent wpakował się do altany i spytał, czy mógłby dostać długopis i kawałek kartki, aby zapisać stan licznika. We wspomnianym niezawodnym umyśle cioci zapaliła się czerwona lampka ostrożności. W tym samym czasie w drzwiach wejściowych ukazała się nieznana kobieta. Ciocia oceniła swoją sytuację jako beznadziejną i wybrała ucieczkę. Wybiegła szybkimi krokami na ulicę, potrącając drugą kobietę, która stała w bramie wejściowej i ewidentnie związana była z dwójką intruzów. Zatrzymując się na środku ulicy narobiła takiego rwetu, że cała trójka wybiegła w popłochu z obejścia, wskoczyła do auta i odjechała z piskiem opon przypominającym scenę pościgu w filmie kryminalnym.

Aż do odpustowej kawy zastanawialiśmy się, co teraz należałoby zrobić dla bezpieczeństwa cioci. Propozycje były różne: od zainstalowania kamer, poprzez zamknięcie bramy wejściowej i zamontowanie dzwonka, aż do zobowiązania cioci do niewpuszczania nikogo do domu. Myślę, że dobrym pomysłem jest to, co zrobiła sama ciocia: otóż trzeba o takich przypadkach nie tylko mówić, lecz wręcz krzyczeć i nie tylko w momencie niebezpieczeństwa, ale długo przed nim na publicznych spotkaniach, pogawędkach czy nawet odpustach.

**MARIUSZ SUSZCZYŃSKI**  
l. 30 (Klęka)  
**LEONARDA MAĆKOWIAK**  
l. 87 (Jarocin)

**JOLANTA LEŚNIEWSKA**  
l. 65 (Jarocin)  
**MAKSYMILIAN FORMANOWICZ**  
l. 79 (Jarocin)

**EUGENIA ROSZAK**  
l. 82 (Jarocin)  
**BRONISŁAW WOJTCZAK**  
l. 76 (Zalesie)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

ZATRZYMAJ SIĘ

# Zaśpiewają o św. Józefie

Stowarzyszenie Muzyczne Canticum Gaudium od kilku lat proponuje mieszkańcom Jarocina udział w Jarocińskich Dniach Muzyki Liturgicznej. Wszystko zaczęło się od dramatu liturgicznego „Drzewo Życia”, który został wystawiony w 2010 roku. Potem przyszła kolej na „Jutrznia za Nowonarodzonych” (2011), „Vita Mariae - sceny z życia Maryi” (2012), „Aby byli jedno - modlitwy św. Marcina”, a w ubiegłym roku - „Cierpienie, pokuta i miłość - rzecz o św. Franciszku”. O potrzebie kontynuacji przedsięwzięcia świadczy duża frekwencja na przedstawieniach i spore zainteresowanie kolejnymi projektami. Od samego początku patronat nad przedsięwzięciem sprawuje „Gazeta Jarocińska”. Tym razem uczestnicy będą zgłębiać tajemnicę św. Józefa - Opiekuna Najświętszej Rodziny - Stróża i obrońcy naszych rodzin.

Organizacja Dni Muzyki Liturgicznej to ogromny wkład pracy wielu ludzi. Począwszy od członków stowarzyszenia poprzez zaangażowanie proboszcza parafii św. Antoniego w Jarocinie i dyrekcji Zespołu Szkół nr 5, a skończywszy na instrumentalistach, chórzystach i osobach biorących udział w tym przedsięwzięciu. - Wcze-

śniej sama uczestniczyłam w podobnych warsztatach i koncertach, więc pewnie dnia pomyślałam sobie: Dlaczego nie zorganizować czegoś podobnego w Jarocinie? Początki były trudne, ale to, co po ludzku wydawało się niemożliwe, z Bożą i ludzką pomocą można było zrealizować. Tym sposobem we wrześniu odbędą się już VI Jarocińskie Dni Muzyki Liturgicznej - podkreśla Anna Mazurkiewicz, prezes Stowarzyszenia Muzycznego Canticum Gaudium.

Ważne jest, aby uczestnicy mieli gdzie pracować, odpoczywać i co jeść, dlatego warsztaty przygotowujące do koncertu odbywają się w budynkach ZS nr 5, w którym na co dzień pracuje pani Anna. Ponieważ wielu instrumentalistów przyjeżdża do Jarocina z różnych zakątków Polski, szkoła udostępniła też miejsca noclegowe w prowadzonym przez siebie schronisku młodzieżowym. - Od samego początku współpracujemy z Pawłem Bębenkiem, kompozytorem, śpiewakiem i dyrygentem związanym z krakowskim środowiskiem muzycznym oraz Jakubem Tomalakiem, kaliskim kompozytorem, dyrygentem i wykładowcą UAM zaangażowanym w ogólnopolski nurt ruchu odnowy muzyki liturgicznej. Co roku zapraszamy

**VI JAROCIŃSKIE DNI MUZYKI LITURGICZNEJ**  
STOWARZYSZENIE MUZYCZNE CANTICUM GAUDIUM  
PARAFIA SW. ANTONIEGO W JAROCINIE  
ZESPÓŁ SZKÓL NR 5 W JAROCINIE

**STRÓŻ I OBROŃCA RODZINY  
TAJEMNICA ŚWIĘTEGO JÓZEFA**

PRZYGOTOWANIE I PROWADZENIE  
**JAKUB TOMALAK**  
S. KAREN TRAFANKOWSKA CSFN

ZGŁOSZENIA DO CHORU  
MAIL: jdm1@poczta.fm  
TEL: 606 446 235

KOD QR FORMULARZA ZAPISÓW

NIEDZIELA  
27.09.2015  
KOŚCIÓŁ  
ŚW. ANTONIEGO:  
12.00 - MSZA ŚWIĘTA  
19.30 - MISTERIUM

PATRONAT




Osoby, które chciałyby się włączyć w organizację Jarocińskich Dni Muzyki Liturgicznych jako chórzyci lub instrumentalisci, mogą się jeszcze zgłaszać mailowo: jdm1@poczta.fm. Bliższe informacje można też uzyskać pod nr. tel. 606/446-235

również do współpracy osoby znane w środowisku muzyki liturgicznej. Tym razem pomagać nam będzie siostra dr Karen Trafankowska CSFN z Kalisza, śpiewaczka, dyrygentka i chórmistrzyni Dziecięco-Młodzieżowego Chóru Szkół Nazaretańskich, zaangażowana w wiele projektów i warsztatów na terenie całej Polski. Opiekę duchową oraz wsparcie

muzyczne od samego początku zapewnią nam ksiądz Grzegorz Mączka, który przez wiele lat był związany z Jarocinem jako wikariusz parafii św. Marcina - wyjaśnia Anna Mazurkiewicz. Dodaje, że Dni Muzyki Liturgicznej trwają właściwie cały rok. Przygotowania kolejnych rozpoczynają się w chwili, kiedy kończą się poprzednie. - Zbieram pomysły,

propozycje, a nad konkretnym kształtem samego koncertu solidnie pracujemy od czerwca - podkreśla prezeska. Efekty weekendowych warsztatów można będzie zobaczyć i usłyszeć w niedzielę 27 września w kościele św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie. Początek o godz. 19.30.

(15)

## Czuwanie i spotkanie na święto patrona

W piątek 18 września przypada liturgiczne wspomnienie św. Stanisława Kostki, patrona młodzieży. Z tej okazji parafia Chrystusa Króla zaprasza na pierwsze czuwanie zatytułowane „W poszukiwaniu szczęścia”. - W tym roku chcemy przygotować się do Światowych Dni Młodzieży w Krakowie, dlatego co miesiąc będziemy się starali organizować takie spotkania modlitewne, których tematyką będą błogosławieństwa ewangeliczne, czyli poszukiwanie szczęścia w życiu. Czekamy na każdego, nie tylko na młodzież. Każdy szuka szczęścia, dlatego wiek nie ma znaczenia - zachęca ksiądz Dariusz Kuliński, wikariusz parafii Chrystusa Króla w Jarocinie. Początek o godz. 19.30.

W tym samym dniu młodzież z Franciszkańskiego Ruchu Apostolskiego działającego w parafii św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie zaprasza na spotkanie po mszy św. wieczornej (godz. 18.30). Będzie to okazja do zapoznania się z duchowością franciszkańską i działalnością FRA. (15)

## Modlili się w Licheniu

Grupa złożona z 21 osób wzięła udział w dwudniowej pielgrzymce rowerowej do Lichenia, do sanktuarium Matki Bożej Bolesnej Królowej

Polski. Najmłodszymi uczestnikami byli: 9-letni Wojtek, o rok starsza Julia oraz 11-letni Marcel. Grupa wyrusza co roku w pierw-

szą sobotę września, przed uroczystością Narodzenia Najświętszej Marii Panny (potocznie nazywaną świętem Matki Bożej Siewnej).

Uczestnicy biorą udział w Apelu Maryjnym, modlitwie różańcowej i procesji ze światłem na placu przed bazyliką licheńską. W niedzielę w drodze powrotnej uczestniczą we mszy św. w klasztorze Ojców Kamedułów w Bieniszewie.

Organizatorzy zapraszają w przyszłym roku wszystkich, którzy chcieliby wziąć udział w pielgrzymce rowerowej do Lichenia oraz w innych odbywających się w ramach parafii m.in. do Kalisza (1 maja), Częstochowy (11-15 sierpień) i Lichenia (w pierwszą sobotę września), a także na Górę Krzyża pod Ostrzeszowem (w niedzielę po 14 września, czyli po święcie Podwyższenia Krzyża Świętego, w tym roku - 20 września, wyjazd o godz. 7.30 z ul. Wybudowanej przy Wrocławskiej, w razie deszczu zostanie odwołany). W przyszłym roku planowana jest też wakacyjna pielgrzymka po polskich sanktuariach Maryjnych. (15)



Fot. Organizatorzy

STYMLA CIĘ  
OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

**www.jezierskisc.pl**

DYŻUR CAŁODOBOWY 601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CMENTARNO-POGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE POMNIKI

**CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE  
USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL**  
CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ  
63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4  
Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00  
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

**NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE**

**KOMPLEKSOWE  
USŁUGI  
POGRZEBOWE**

JAN MARCINIAK  
Jarocin, ul. Moniuszki 10a  
tel. (62) 747-18-20  
czynne od 8.00 do 17.00  
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY  
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

► - Dla mnie to nie jest problem przekroczyć próg i wejść chłopu do środka. Jednak podejmę kroki dopuszczalne prawnie - mówi Krzysztof Rutkowski. Najstynniejszy polski detektyw pomaga matce 3,5-letniej Sary wyegzekwować sądowy wyrok. Ten nakazuje ojcu oddanie dziewczynki pod opiekę rodzicielki. Dla Zbigniewa Pogorzelskiego, który nie zgadza się z postanowieniem wymiaru sprawiedliwości, to cios. - To jest sytuacja przeciwko dobru mojego dziecka - alarmuje 54-letni mieszkaniec podkoźmińskiej Starej Obry.



„Gazeta Jarocińska” pisała o sprawie w kontekście pozbawienia misji kanonicznej siostry Flawiany Anny Wiśniewskiej oraz zwolnienia jej z jednej z jarocińskich szkół, w której uczyła religii. W marcu tego roku przestała być też przełożoną jarocińskiego domu zakonnego Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety (była nią od 2013 r.). Źródłem jej problemów stało się zaangażowanie w sprawę Sary jeszcze w czasach, gdy pracowała w Koźminie Wlkp. Siostra wspierała ojca dziecka.

## Rodzice walczą ze sobą o

# DZIECKO

# Matce pomaga detektyw



Konflikt między rodzicami 3,5-letniej Sary trwa odkąd tylko dziewczynka przyszła na świat. Dziecko urodziło się z poważną asymetrią główki. Ojciec, 54-letni Zbigniew Pogorzelski twierdzi, że z powodu deformacji czaszki matka porzuciła dziewczynkę, a trud opieki nad małą spoczął na jego barkach. Jak mówi, zajął się rehabilitacją dziecka i doprowadził do operacji rekonstrukcji czaszki. Zupełnie inaczej sytuację przedstawia mieszkanka Opola, pani Anna, była już partnerka 54-latka. Kobieta zarzeka się, że nigdy nie wyrekła się córki, a dziecko zostało jej odebrane przez pana Zbigniewa.

### Detektyw wyręczy bezsilnego kuratora?

Walka o dziecko znalazła swój finał w polskim sądzie. Przynajmniej w teorii. Sędzia wprawdzie uznał, że

ojciec dziecka jest dobrym rodzicem, ale nakazał przekazać dziewczynkę matce. Kobieta w wychowaniu córki miał wspierać sądowy kurator. Od wydania decyzji Temidy minął ponad rok. Wyroku jednak nie wyegzekwowano. 3,5-letnia Sara mieszka z ojcem w Starej Obrze. Ten nie zgadza się z postanowieniem sądu i za nic na świecie nie chce oddać dziecka, bo nie wierzy w dobre intencje swej byłej partnerki. Dlatego - jak dotąd skutecznie - unika niezapowiedzianych wizyt sądowego kuratora, który co jakiś czas w asyście policji i psychologów zjawia się pod jego domem, by zgodnie z prawem odebrać mu dziecko. Widząc bezsilność wymiaru sprawiedliwości, matka dziewczynki zdecydowała się na kolejny krok, by, jak mówi, odzyskać córkę. Poprosiła o pomoc detektywa Krzysztofa Rutkowskiego.

### Nikt nie reaguje, tylko Rutkowski?

Detektyw przyjął sprawę, bo jak mówi, instytucja mająca zadbać o dobro dziecka zupełnie sobie nie radzi. - Dotychczas próby odebrania dziecka speliły na niczym, a wyrok sądu jest nierespektowany. Patrzą na to urzędnicy sądu, kurator, policjanci - nikt nie reaguje. Co, jeśli dzieciakowi się coś dzieje? Jak to jest, że policja nie potrafi sobie poradzić z facetem, który pokazuje z okna dzieciaka? - pyta Krzysztof Rutkowski. Dlatego już rozpoczął działania. Na początek - obserwację domu pana Zbigniewa. - W Starej Obrze raz był radiowóz biura Rutkowski, ale byliśmy też innymi pojazdami, nieoznakowanymi. Obserwowaliśmy dom przez kilka dni - relacjonuje detektyw. Jak twierdzi, pan Zbigniew ani razu nie pojawił się

na zewnątrz. Dla Krzysztofa Rutkowskiego to jednoznaczne. - Człowiek przez kilka dni nie wychodził w ogóle z domu. Dla mnie jest skandalem trzymanie pod kluczem dziecka w taką pogodę. Nie jest normalne, by nie miało rówieśników, przedszkola, nic. Przyznaje, że jest tak zdeterminowany, że nawet gotowy odebrać dziecko siłą. - Jednak podejmę kroki dopuszczalne prawnie. Nie będę mówił, co mam na myśli i zdradzał czynności operacyjne, które zamierzam w tej sytuacji wykorzystać - mówi Krzysztof Rutkowski.

### „Chce mi gwałtem odebrać dziecko”

Ojciec dziewczynki przyznaje, że z okna swojego domu kilka dni temu dostrzegł oznakowane auto patrolu, podobnie jak jego sąsiedzi. - Mówili mi, że wrócili pod mój dom i go obfotografowali. To jest sytuacja przeciwko do-

bru mojego dziecka. Przez cały czas żyję jak normalny człowiek w swoim domu, ale nie wpuszczam do niego kogoś, kto chce mi gwałtem odebrać dziecko zgodnie z postanowieniem sądu, z którym ja się nie zgadzam, bo sąd się w nim myli - stwierdza mieszkaniec Starej Obry. Przyznaje, że w związku z nakazem sądowym jest ostrożny, jednak zupełnie się nie ukrywa. Potwierdzają to także okoliczni mieszkańcy. - To nie jest tak, że się ukrywa, wiadomo, że gdy jest gorąco, to nie wychodzi na dwór. Ale widzimy go, przystosował nawet ogródek, gdzie ma basenik, huśtawkę, trampolinę - relacjonuje jedna z mieszkank Starej Obry.

I tak każdy w tej historii ma swoje racje i argumenty, a nawet sądowe wyroki. Tylko finału sporu ciągle nie widać. Spor o dziecko.



**HATEX**

Pleszew, ul. Ogrodowa 13  
tel. 62 742-58-75,  
62 508-20-05  
Jarocin, ul. Wrocławska 50  
tel. 62 505-31-33  
Dobrzyca, ul. Koźmińska 19  
tel. 62 741-34-78

\* O szczegóły pytaj sprzedawców

**Promocje na wrzesień RABATY do 35%**

**WINK HAUS**

**PRACA**

Biznes Partner Serwis poszukuje dla swojego Klienta, lidera w branży odzieżowej, osób do pracy na stanowisko:

**PRACOWNIK MAGAZYNOWY**  
Miejsce pracy: Gądkki k. Poznania

Oferujemy: darmowy dojazd z Jarocina, Kórnik, Śremu, Gniezna, Obornik oraz Szamotuł, pracę w oparciu o umowę oraz stabilne, atrakcyjne wynagrodzenie.

Kontakt: tel: 537 100 676, email: biuropoznan@biznespartner.com

## DAMY PRACĘ!

Firma BM Kobylin przyjmie na stanowisko:



### GRAFIK KOMPUTEROWY

#### ZAKRES OBOWIĄZKÓW:

- projektowanie materiałów graficznych na potrzeby komunikacji marketingowej firmy (reklamy, plakaty, ulotki, katalogi, foldery, reklamy prasowe, banery)
- projektowanie reklam internetowych oraz ogłoszeń
- wykonanie, selekcja i obróbka fotografii produktowej
- tworzenie i kontrola strony internetowej
- aktywne uczestniczenie w strategii marketingowej firmy
- prace administracyjne związane z funkcjonowaniem działu
- tworzenie narzędzi oraz akcji promocyjnych

#### WYMAGANIA:

- wykształcenie pomaturalne/ policealne
- min. 2 lata doświadczenia w branży graficznej
- zaawansowana obsługa programów: Corel, Power Point, Excel
- obsługa Plotera
- kreatywność, odpowiedzialność, operatywność
- umiejętność pracy indywidualnej i grupowej

#### OFERUJEMY:

- umowę o pracę na pełen etat
- zatrudnienie w firmie o ugruntowanej pozycji rynkowej
- przyjazną atmosferę w firmie

tel. 609-461-111, e-mail: biuro@bmkobylin.pl

**WWW.BMKOBYLIN.PL**

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00  
sobota 8.00 - 14.00

**AUTO SZYBY**  
DOJAZD DO KLIENTA

**SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA**  
Tel. 607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21

**AUTO SZYBY**  
DOJAZD DO KLIENTA

**SPRZEDAŻ, MONTAŻ**  
OSOBOWE  
CIEŻAROWE  
DOSTAWCZE

**naprawa odprysków**  
WYKONANIE CBNV

Pleszew, ul. Kubackiego 55  
Tel. 660-252-097

**FIRMA DOM-BUD TARTAK JAROCIN**

ZATRUDNI  
**PALACZA**  
z uprawnieniami na kotły parowe i wózki widłowe

tel.: 62 505 27 65  
email: tartak@dom-bud.eu

Firma RBB-STAL J. Borusiak Sp.K.  
poszukuje pracowników na stanowiska:

**TOKARZ WYTACZARZ CNC**

**OCZEKIWANIA:**

- doświadczenie zawodowe oraz dyspozycyjność,
- uprawnienia do obsługi suwnic i wózków widłowych mile widziane.

CV oraz list motywacyjny prosimy przysłać lub dostarczać na adres:  
ul. Wojska Polskiego 83, 63-200 Jarocin  
groszak@rbb-stal.com.pl, tel. 62 763 64 51

**SPAWSTAL**

63-000 Środa Wlkp.  
ul. Szarych Szeregów 14  
Zatrudni

**SPAWACZY**  
w metodzie MAG 135

**Wymagania:**

- Pracowitość i sumienność.
- Znajomość rysunku technicznego.
- Doświadczenie w spawaniu konstrukcji.

**Oferujemy:**

- Najatrakcyjniejsze wynagrodzenie w regionie.
- Prywatną opiekę medyczną dla pracownika i jego rodziny.
- Pracę w otoczeniu najnowszych technologii.
- Stabilność zatrudnienia.

Informacja w siedzibie firmy lub pod numerem telefonu: 693 629 690  
email: praca@spawstal.pl

**PRACA · PRACA · PRACA · PRACA · PRACA**

**„BIREX”**  
FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA zatrudni:

**POMOCNIKÓW OPERATORA**  
PRACA PRZY ROZŁADUNKU WAGONÓW  
Wymagania: (mężczyzna) prawo jazdy kat. B

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt **607 321 155**

**OPERATORA URZĄDZEŃ LEŚNYCH ŻURAWIE KAT. II**  
Wymagania: prawo jazdy kat. C+E

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt **605 321 322**

**KIEROWCÓW KAT. C+E ORAZ C**  
Zainteresowane osoby prosimy o kontakt **601 566 947**

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:  
BIREX Firma Usługowo-Handlowa,  
ul. Poznańska 26, 63-200 Jarocin, w godz. 7-15

**PRACA · PRACA · PRACA · PRACA · PRACA**

**ZEWNETRZNEGO LABORATORIUM BADAWCZEGO BUDOWNICTWA „TECH-BET”**

**BLOCZKI FUNDAMENTOWE**  
B-6 “12”, B-6 “14”  
DOWÓZ I ROZŁADUNEK

• DEKLARACJE JAKOŚCI • ATESTY •

PPH “DAKAR”, WIECZYN 26a  
tel./fax: (62) 741 68 37  
kom. 602 713 279  
oraz 604 265 435  
e-mail: dakarbet@wp.pl

• WARUNKI PŁATNOŚCI DO UZGODNIENIA •

**Stachura beton**  
Rok założenia 1963

Stachura Michał  
63-708 Rozdrażew, ul. Parkowa 4  
Tel./fax 62 722-11-64  
Kom. 601-252-647, 603-603-972  
www.stachura-beton.pl

- żelbetonowe płyty oporowe silosowe o wymiarach: 220x110x70 cm, 150x110x70 cm
- posadzki przemysłowe
- płyty obornikowe i zbiorniki na gnojownicę
- płyty drogowe (300x150x15cm)
- bloczki M-6
- inne wyroby z betonu
- układanie kostki brukowej
- produkcja i układanie trylinki z wibroprasy

**KOMPLEKSOWE WYKONAWSTWO FUNDAMENTÓW, ŁAW FUNDAMENTOWYCH, POSADZEK ORAZ STROPÓW W BUDYNKACH MIESZKALNYCH, GOSPODARZYCH I PRZEMYSŁOWYCH**

**Beton Towarowy**

**ZATRUDNIĘ KIEROWCÓW C+E**

Praca od pon. do pt.  
Atrakcyjne wynagrodzenie

**501 466 352**

Prosna - LZS Cielcza 1:5

Przez pierwsze pięć minut na boisku dominowała Prosna, ale już pierwsza kontra zespołu z Cielczy przyniosła mu prowadzenie. W 7. minucie Maciej Stamierowski wypuścił w „uliczkę” Tomasza Mikołajczaka, który wygrał walkę o piłkę z dwoma obrońcami, przełożył ją sobie jeszcze na „lepszą” nogę i pewnie umieścił w siatce.

Zanim gospodarze otrząsnęli się z niespodziewanej straty gola, przegrywali już 0:2. Po kwadransie kolejną sytuację „sam na sam” z bramkarzem Proсны wykorzystał Mateusz Mizerny.

Kapitałne spotkanie w zespole z Cielczy rozgrywał Wojciech Kiełb, który wypracował swym partnerom cztery z pięciu goli! W 30. minucie Kiełb odebrał piłkę obrońcom gospodarzy, wyłożył ją Maciejowi Stamierowskiemu, a ten strzelił trzeciego gola.

Prosna grała bardzo schematycznie. Nie mogąc przebić się w ataku pozycyjnym, obrońcy kaliskiego zespołu próbowali długimi podaniami obsłużyć swoich napastników i w 37. minucie gospodarze zdobyli honorowego gola, wykorzystując jednak błąd sędziego, który nie dopatrzyl się faulu na Stamierowskim.

- Po porażce w zeszłym tygodniu bardzo chcieliśmy sobie i rywalom udowodnić, że był to tylko wypadek przy pracy. Wysoko prowadząc po pierwszej połowie zdawaliśmy sobie sprawę, że Prosna zaraz po gwizdku rzuci się do odrabiania strat. Dotychczas drugie połowy w naszym wykonaniu były słabsze od pierwszych, dlatego tym razem postanowiliśmy dokończyć dzieła i pognać rywali - opowiadał o nastawieniu w przerwie meczu trener Cielczy Aleksander Matuszewski.

Zamiary gości powiodły się, bowiem już w 50. minucie Wojciech Kiełb ponownie odebrał piłkę rywalom, minął dwóch obrońców Proсны i, gdy wydawało się, że odda strzał, sprytnie wyłożył piłkę Tomaszwowi Mikołajczakowi, który zdobył czwarte goła. Kilka minut później Kiełb znów idealnym podaniem obsłużył Stamierowskiego, a ten dobił rywala zdobywając piątego gola!

- Każde zwycięstwo cieszy, ale pięć goli strzelonych dotychczasowemu liderowi, faworytowi rozgrywek, na jego boisku, to naprawdę wyczyn, za który jestem pełen podziwu dla moich podopiecznych. Cieszę się również, tymi golami sprawiliśmy wielką radość naszym wiernym kibicom, którzy przyjechali do Kalisza i, aby obejrzeć mecz, musieli kupić bilety w cenie pięciu złotych, co jest ewenementem w A-klasie - nie krył ogromnej satysfakcji z niedzielnego zwycięstwa trener cielczan Aleksander Matuszewski.

WKS Witaszyce - Wicher 2:0

Podopieczni Pawła Janasa pewnie pokonali przed własną publicznością

KALISKA A-KLASA

Pięć goli za pięć złotych

Beniaminek z Cielczy jest rewelacją początku nowego sezonu w kaliskiej A-klasie piłkarskiej. Podopieczni Aleksandra Matuszewskiego w IV kolejce rozgromili w Kaliszu spadkowicza z okręgówki Prosnę aż 5:1 (to już trzecie zwycięstwo „Chelsea” w lidze). Wygrał także WKS Witaszyce (2:0 z Wichrem Mycielina) i po raz pierwszy w sezonie, Grom Golina (1:0 z Czarnymi Wierzbno). Przegrali jedynie Błękitni Sparta Kotlin 0:1 z Koroną Pogoń Stawiszyn.



LZS Cielcza wygrał już trzeci mecz w tym sezonie. Grom Golina zwyciężył po raz pierwszy

beniaminka z Mycielina. Zespół z Witaszyc rozstrzygnął losy meczu w ciągu dziesięciu minut drugiej połowy. Najpierw w 51. minucie Adam Tłoczek wykorzystał prostopadłe podanie Michała Gościniaka i w sytuacji „sam na sam” pokonał bramkarza gości. W 60. minucie Gościniak podobnie asystował przy trafieniu Sebastiana Jankowskiego.

Zespół z Witaszyc mógł i powinien wygrać znacznie wyżej, lecz zmarnował kilka dobrych sytuacji. Już w pierwszej połowie Tłoczek i Jankowski powinni wpisać się na listę strzelców, lecz obaj zamiast między słupki trafiali jedynie w boczną siatkę. Po przerwie na listę strzelców dwukrotnie mógł się wpisać bardzo aktywny Gościniak, ale zadowolili się jedynie rolą asystenta. W końcówce spotkania, po strzale Gościniaka, okazję do zdobycia gola mieli także Jakub Zarzyński i Robert Wojtyśiak, ale obaj nie zdołali pokonać bramkarza Wichru. Zespół z Mycielina zagroził bramce gospodarzy tylko raz, a Dawida Śmigiełskiego przed utratą gola uchronił słupek.

- Dzisiaj od pierwszego gwizdka sędziego dominowaliśmy na boisku, brakowało nam niestety wykonania akcji. W drugiej połowie dopisało nam już

szczęście, ale wygramyśmy zasłużenie. Mam nadzieję, że ubiegłotygodniowa porażka z Kolinem była już naszą ostatnią w sezonie! Od jutra myślimy tylko o niedzielnych derbach z Cielczą. Zapowiada się bardzo ciekawe widowisko - tryska optymizmem trener WKS-u Paweł Janas.

Grom Golina - Czarni 1:0

Podopieczni Sebastiana Waszkiewicza w końcu odnieśli pierwsze zwycięstwo w kaliskiej A-klasie. Beniaminek z Golicy dotychczas chwalony był za swą grę, ale pozostawał jedynym zespołem w lidze bez zdobyczy punktowych. Pojedynek z Czarnymi Wierzbno zmienił tę sytuację. Grom zapewnił sobie zwycięstwo już w 3. minucie. Szybki atak prawą stroną boiska przeprowadził najlepszy w tym meczu na boisku Marcin Szymkowiak, który dokładnym podaniem obsłużył swego brata Jakuba, a ten sprytnym uderzeniem przełobował bramkarza Czarnych. Wydawało się, że to trafienie rozwiąże „worek z golami”, jednak gospodarze zaczęli w swoim stylu marnować kolejne wyczerpane okazje. W pierwszej połowie sam Michał Bryll powinien trzykrotnie pokonać bramkarza rywali. Tuż po wznowieniu gry

ten sam zawodnik nie trafił w piłkę po znakomitej zespołowej akcji. Pecha miał Łukasz Lis, który wycelowal tylko w słupek. Doskonale okazje zaprzepaścili również Arkadiusz Kowalczyk i Adam Skalecki. Dwukrotnie bliiski szczęścia, po stałych fragmentach, był Szymon Bryll. Nawet Marcin Szymkowiak, po minucii dwóch obrońców i bramkarza, nie zdołał skierować piłki do pustej bramki. W kontrze zespół z Wierzbna stanął przed szansą uratowania choćby jednego punktu, ale drużynę z Golicy kapitalną interwencją uratował bramkarz Bartosz Podogrodzki.

- Seria porażek zaskoczyła swój ślad w drużynie. Mimo szybkiego objęcia prowadzenia, w naszych poczynaniach widoczna była duża nerwowość. Piłkarze dobrze wiedzieli, że priorytetem było dla nas tym razem wywalczenie punktów. Zagraliśmy najslabszy mecz, a i tak mieliśmy około dziesięciu stuprocentowych sytuacji. Trafiliśmy tylko raz, ale najważniejsze, że wygramyśmy - zdradził główny cel na mecz z Czarnymi trener Gromu Sebastian Waszkiewicz.

Błękitni Sparta - Korona Pogoń 0:1

Bardzo pechowej porażki na wła-

Summary box for Prosna Kalisz vs LZS Cielcza 1:5 match, including lineups and goals.

Summary box for WKS Witaszyce vs Wicher Mycielina 2:0 match, including lineups and goals.

Summary box for Grom Golina vs Czarni Wierzbno 1:0 match, including lineups and goals.

Summary box for Błękitni Sparta vs Korona Pogoń 0:1 match, including lineups and goals.

nym boisku doznali piłkarze Błękitnych Sparty Kotlin. Nie dość, że w pierwszej połowie arbiter spotkania nie uznał gospodarza dwóch goli (trafiali Daniel Konieczny i Piotr Palczewski), dopatrując się zagrania ręką oraz faulu, to jeszcze w drugiej części gry sami strzelili sobie gola. W 77. minucie Dawid Pera uprzedził własnego bramkarza i przerzucił piłkę nad beznadnym Robertem Sobczakiem. Wcześniej kilka razy Sobczaka w znakomitych sytuacjach nie potrafili pokonać piłkarze ze Stawiszyna. - To bardzo bolesna porażka, bo przeciwnik nie okazał się zbyt groźny, ale sami sobie strzeliliśmy gola. Inna sprawa, że ten mecz można już było sobie ustawić w pierwszej połowie, gdy mieliśmy ku temu sporo okazji, ale znów zawiodła skuteczność - ubolewał trener Błękitnych Sparty Radosław Mielcarek.

II LIGA table with columns for team, matches played, wins, draws, losses, goals for, goals against, and points.

III LIGA (GRUPA KUJ. - POM. - WLKP) table with columns for team, matches played, wins, draws, losses, goals for, goals against, and points.

IV LIGA (GRUPA POŁUDNIOWA) table with columns for team, matches played, wins, draws, losses, goals for, goals against, and points.

KALISKA KLASA OKRĘGOWA table with columns for team, matches played, wins, draws, losses, goals for, goals against, and points.

KALISKA A-KLASA (GRUPA I) table with columns for team, matches played, wins, draws, losses, goals for, goals against, and points.

POZNAŃSKA A-KLASA (GRUPA I) table with columns for team, matches played, wins, draws, losses, goals for, goals against, and points.

## KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 20 września 15.00



## KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 20 września 11.00



## KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 20 września 11.00



## POZNAŃSKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 20 września 11.00

ZAPOWIEDZI  
SPOTKAŃ

## KALISKA KLASA OKRĘGOWA

## Nieskuteczny wyjazd



Dawid Grzebyszak (przy piłce) ze względu na kontuzję już w 7. minucie musiał opuścić boisko

Wciąż bez punktów w meczach wyjazdowych pozostają piłkarze GKS-u Żerków. Tym razem podopieczni Jacka Koleckiego ulegli 0:2 Victorii Skarszew.

- Szkoła straconych punktów. Niestety przegrywamy doświadczeniem i cwaniactwem boiskowym. Pił-

karsko na pewno nie byliśmy gorsi, lecz wygrywa zespół, który potrafi zdobyć gole, a nam po raz kolejny się to nie udało - podsumował mecz trener GKS-u.

Zerkowianie nieźle zaczęli spotkanie i uzyskali lekką przewagę. Bliski zdobycia gola był Piotr Karacz, ale piłka po jego strzale, po rzucie nożnym, minimalnie minęła słupek. Po kwadransie inicjatywę przejęli gospodarze, którzy wykorzystali dwa błędy defensywy GKS-u i dwukrotnie w sytuacjach sam na sam nie dali szans Dominikowi Szybiakowi.

Dwa stracone gole nie podłamały ekipy z Żerkowa. Podopieczni Jacka Koleckiego stworzyli sobie kilka okazji do zmiany

rezultatu, jednak dobrze spisywał się bramkarz Victorii, który m.in. w instynktowny sposób obronił strzał Dawida Borowiaka, po podaniu Pawła Majusiaka.

W drugiej połowie „Gieksa” uzyskała sporą przewagę. Dominowała w posiadaniu piłki, ale zabrakło skuteczności oraz ostatniego podania. W najlepszych sytuacjach odrobiny szczęścia zabrakło Arturowi Maciejowskiemu, który minimalnie przestrzelił, a po rajdzie Dawida Borowiaka nikt nie zdołał zamknąć akcji na dalszym słupku.

Za tydzień GKS czeka ciężka walka o punkty, gdyż do Żerkowa przyjedzie Stal Pleszew.

(faf)

**VICTORIA SKARSZEW 2:0**  
GKS ŻERKÓW

SKŁAD

GKS Żerków: Dominik Szybiak, Paweł Majusiak, Remigiusz Sobczak, Dawid Grzebyszak (7. Błażej Weliński), Tobiasz Potocki, Dariusz Adamski, Adrian Paprzycki, Jakub Jaśkowiak (60), Marcin Namysłowski, Artur Maciejowski (85, Maciej Szymański), Dawid Borowiak, Piotr Karacz

BRAMKI

1:0 - Patryk Józwiak (15.)  
2:0 - Kamil Urbaniec (17.)

## POZNAŃSKA KLASA OKRĘGOWA

## Niefortunna porażka

Pierwszej porażki doznali piłkarze Phytopharmu Klęka. Choć przez większość meczu kontrolowali grę w doliczonym czasie gry stracili gola i przegrali 1:2 z Jurandem Kozieglowy.

Nic nie wskazywało na to, że z Owińsk, gdzie swoje mecze rozgrywa Jurand, kłęczanie wrócą bez punktów. Podopieczni Jacka Parusa od 10. minuty prowadzili 1:0 po bramce Jakuba Wojskiego

i prezentowali się lepiej od gospodarzy. Pech za to prześladował ekipę z Kozieglów. Już w pierwszej połowie urazy odnowiły się dwóm graczom Juranda i musieli oni przedwcześnie opuścić boisko.

Po zmianie stron szczęście jednak uśmiechnęło się do gospodarzy, którzy najpierw zdołali wyrównać, a w trzeciej minucie doliczonego czasu gry zdobyli zwycięskiego gola.

(faf)

**JURAND KOZIEGLOWY 2:1**  
PHYTOPHARM KLĘKA (0:1)

Phytopharm: Patryk Kamionka - Emanuel Rowecki, Przemysław Kropski, Adam Parus, Damian Janiszewski (90, Łukasz Zawacki) - Marcin Parus, Krzysztof Zawacki - Eryk Kowalski, Mateusz Nowak (85, Arkadiusz Cepa), Tomasz Nowakowski - Jakub Wojski

BRAMKI

0:1 - Jakub Wojski - asysta Eryk Kowalski (10.)  
1:1 - Krystian Kozajda 61  
2:1 - Krzysztof Urbanowicz 90

## RockRun z Luxtorpedą

Prawie 400 osób wystartuje w biegu RockRun Jarocin 2015, który odbędzie się w niedzielę, 20 września. Biegowe święto zakończy koncert zespołu Luxtorpeda.

- Zapowiadaliśmy bombę na zakończenie biegu i jest. No może nie bomba, ale torpeda - Luxtorpeda - śmieje się Przemysław Masłowski ze stowarzyszenia RockRun, organizatora biegu.

Zawodnicy wyruszą na trasę biegów o godz. 12.15 z bieżni jarocińskiego stadionu, ale już od godz. 11.00 na terenach spółki Jarocin Sport odbywać się będą imprezy towarzyszące przygotowane przez Atlas Fitness Club (Atlas Challenge), Bibliotekę Publiczną (Sportowy regał na nudo) oraz przez Spartę Jarocin (Rugby ze Spartą). Na scenie na parking przy aquaparku będzie można oglądać prezentację Studia Krecji Ruchu Arlety Piotrowskiej, przeplatane pokazami aerobiku. Odbywać się będą także festyny ZGO oraz Osiedla 1000-lecia. - Warto przyjść całymi rodzinami, gdyż będzie sporo atrakcji dla wszystkich - zachęcają organizatorów.

Trasa obu biegów (na 10 km i półmaratonu) prowadzić będzie drogą powiatową w kierunku Żerkowa przez Annapol, Wilkowyję, Łuszczanów i dalej w stronę Lisewa (powrót przez Wilkowyję i Annapol) z metą

na jarocińskim stadionie. - Zachęcamy mieszkańców wszystkich miejscowości na trasie do kibicowania. Doping bardzo pomaga biegającym, pozwala przezwyciężać kryzysy - mówi Przemysław Masłowski. - Od godz. 12.00 do 15.00 trasa biegu całkowicie będzie wyłączona z ruchu kołowego. Za wszystkie utrudnienia przepraszamy. Zdajemy sobie sprawę, że może być to uciążliwe dla niezainteresowanych, ale mam nadzieję, że te trzy godziny będą świętem dla biegaczy - tłumaczy Robert Cieślak, prezes stowarzyszenia RockRun.

Jarociński bieg ma nawiązywać do rockowego charakteru naszego miasta, dlatego też na zakończenie imprezy na parking przy aquaparku wystąpi Luxtorpeda (od 19.30), a przed główną gwiazdą zagra Final Charge. Na trasie biegu koncertować będą także inne rockowe zespoły, dodające animuszu startującym.

O godz. 16.00 w kinie Echo odbędzie się również projekcja filmu Father0 opowiadającego o trudnych relacjach młodych chłopaków z ojcami - nieobecnych, nieznajomych. Film jest efektem pracy grupy działającej przy Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Trzebieży, z muzyką i gościnnym udziałem muzyków Luxtorpedy. Po seansie odbędzie się spotkanie z członkami zespołu.

(faf)

**RockRun Jarocin**

**20.09.2015**

08:00 - 10:30 wydawanie pakietów startowych  
11:00 - ceremonia otwarcia zawodów rozpoczęcie imprez towarzyszących

Atlas Challenge (bierzo bierzo)  
Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Jarocin (o piątko bierzo)  
Rugby Sparta Jarocin (bierzo bierzo)  
Studio Krecji Ruchu Arlety Piotrowskiej (bierzo bierzo)  
Festyn z okazji otwarcia ZZO Jarocin (bierzo bierzo)  
Festyn z okazji 50-lecia istnienia Osiedla 1000-lecia (bierzo bierzo)

11:30 - wspólna rozgrzewka - Atlas (bierzo bierzo)  
12:15 - start biegu 12:50 - Finisz pierwszych biegaczy 15:15 - Finisz ostatnich biegaczy na dystansie półmaratonu

16:00 - Projekcja filmu pt. „Father0” w Spichlerzu Polskiego Rocka, ul. Poznańska 2  
15:45 - 16:30 Dekoracje  
16:30 - Zakończenie zawodów

16:30 - 18:00 - Próba LUXTORPEDA  
18:00 - 19:00 - Final Charge (bierzo bierzo)

19:30 LUXTORPEDA (bierzo bierzo)

Redakcja Jarocin 2015

**GAZETA Jarocińska**

Nakład: 10.000 egz. ISSN 1230-851X

WYDAWCA: Jarocin 2015 Sp. z o.o.  
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA: Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT: Karolina Piechalak (62) 747-15-31  
k.piechalak@jarocińska.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adaptacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

REDAKTOR NACZELNY: Anna Legowicz-Gogolkiewicz, a.gogolkiewicz@jarocińska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI: Jacek Kaliszczak, j.kaliszczak@jarocińska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ: Karol Górski, Piotr Ignasiak, Anna Koniczna, Anna Kopras-Fiolek, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Bartosz Nawrocki, Aleksandra Pilarczyk, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz, Przemysław Szęszała, Sebastian Matyszczak

WSPÓŁPRACUJĄ: Grazyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak, Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I LAMINIE: (62) 749-86-46  
Dariusz Fiolek, d.fiolek@jarocińska.pl  
Beata Frąckowiak-Piotrowicz  
b.piotrowicz@jarocińska.pl  
Barbara Dzierża, b.dzierza@jarocińska.pl  
Łukasz Zięciak, l.zięciak@jarocińska.pl  
Szymon Molina, s.molina@jarocińska.pl

DZIAŁ REKLAMY: tel. (62) 747-47-47  
Artur Antczak (508) 318-922  
a.antczak@jarocińska.pl  
Angelika Włodarczyk (509) 082-772  
a.wlodarczyk@jarocińska.pl  
Paulina Horbacz

DZIENNIKARZ DYŻURNY: (62) 332-20-33, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEŃ: Jarocin, ul. Kilińskiego 1 (węście od al. Niepodległości), tel. (62) 505-30-00 czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ: Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68  
Kolin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Rymarkiewiczza 1G  
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78  
Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarostaw Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

WYDAWCA: Jarocin 2015 Sp. z o.o.  
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA: Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT: Karolina Piechalak (62) 747-15-31  
k.piechalak@jarocińska.pl

PENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl

Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7.00 - 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

ZAPOWIEDZI  
SPOTKAŃ

## III LIGA (GRUPA KUJ.-POM.-WLKP.)

Sobota • 19 września 17.00



JAROTA HOTEL JAROCIN



OSTROVIA OSTRÓW WLKP.

## KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Niedziela • 20 września 16.00



GKS ŻERKÓW



STAL PLESZEW

## WIELKOPOLSKA LIGA JUN. ST.

Niedziela • 20 września 14.00



JAROTA JAROCIN



NOTEĆ CZARNKÓW

## WIELKOPOLSKA LIGA JUN. MŁ.

Niedziela • 20 września 12.00



JAROTA JAROCIN



OLIMPIA KOŁO

## RUGBY

Efektowny  
początek

Od pewnego zwycięstwa rozpoczęła eliminacje do Mistrzostw Polski Juniorów drużyna Sparty Jarocin. Podopieczni Bartosza Włodarka pokonali na wyjeździe Ogniwo Sopot 27:5.

Początek spotkania nie zapowiadał wysokiej wygranej jarociniaków. Ogniwo bardzo chciało pokazać się z jak najlepszej strony, zwłaszcza że grało na nowym, efektownym obiekcie. Sparty przetrwali pierwsze natarcia gospodarzy i z czasem zaczęli używać przewagę. Bardzo dobrze jarociniaki spisali się w obronie, a w ataku skuteczny był zwłaszcza Maciej Żarczyński, który uzyskał trzy przyłożenia. Punkty zdobyli również Dawid Kinast (przyłożenie) oraz Kacper Włodarek (dwa podwyższenia) i Sparta wygrała pierwszą połowę 24:0.

W drugiej części jarociniacy kontrolowali grę

i pozwolili ekipie z Sopotu tylko na honorowe przyłożenie, kiedy grali w osłabieniu, po żółtej kartce dla Macieja Żarczyńskiego. W końcówce wynik meczu na 27:5 ustalił z rzutu karnego Kacper Włodarek.

- Jestem zadowolony z postawy swoich zawodników. Pod względem organizacji gry nie wyglądało to jeszcze najlepiej, ale to dopiero początek sezonu, także mamy jeszcze czas na to, żeby grę uporządkować. Na pewno na wyróżnienie zasługuje formacja młyna, która szczególnie w pierwszej połowie pokazała swój potencjał - skomentował trener Bartosz Włodarek.

W eliminacjach do MPJ Sparta znajduje się w grupie północnej z Lechią Gdańsk, Arką Gdynia oraz Ogniwo Sopot. Bezpośredni awans uzyska zwycięzca grupy, a pozostałe zespoły szukać będą szans w barażach.

(faf)



Fot. Marek Kalisz

Ogniwo Sopot  
- Sparta Jarocin5:27  
(0:24)

Punkty dla Sparty: Maciej Żarczyński (15), Kacper Włodarek (7), Dawid Kinast (5)

**Skład Sparty:** Daniel Wencsek, Daniel Jaworski, Tobiasz Nowak, Marcin Witzak, Michał Zielonka, Krzysztof Ermanowicz, Oskar Gibki, Maciej Żarczyński, Kacper Włodarek, Szymon Krzyżaniak, Konrad Gałczyński, Dawid Kinast, Szymon Wyparto, Adrian Parużyński, Adrian Byczwarow

## Pierwsze stracone punkty

Pierwsze punkty w tym sezonie stracili piłkarze Jaroty Hotel Jarocin. Na własnym stadionie zremisowali 1:1 ze Startem Warlubie i utrzymali pozycję lidera. Nad drugą w tabeli Wartą Poznań mają dwa oczka przewagi.

Jarota od pierwszego gwizdka sędziego zabrała się ostro do roboty. Już w pierwszych sekundach meczu bramkarza Startu starał się zaskoczyć Dominik Chromiński, jednak nie zdołał dobrze opanować piłki. Chwilę później minimalnie pomylił się Mikołaj Marciniak. W 11. minucie składającego się do strzału Jacka Pacyńskiego sfaulował obrońca gości i sędzia bez wahania wskazała na „wapno”. Jedenastkę pewnie wykorzystał Dominik Chromiński, dla którego było to już piąte trafienie w tym sezonie (w klasyfikacji króla strzelców prowadzi były piłkarz Jaroty, napastnik Sokola Kleczew - Łukasz Cichos, zdobywca sześciu bramek).

Po kwadransie przewagi gospodarzy inicjatywę przejęli goście. W bramce bardzo dobrze spisywał się Mateusz Filipowiak, jednak w 32. minucie, po błędzie jarocinińskiej defensywy musiał skapitulować po strzale Wojciecha Mielcarka (skrzydłowemu Startu służy jarocinińskie boisko, gdyż prawie dokładnie rok temu w wygranym 4:1 przez warlubian meczu zdobył dwa gole).

W ostatniej akcji pierwszej połowy gospodarze mogli objąć prowadzenie, ale po wrzutce Krzysztofa Czabańskiego z rzutu wolnego w potwornym zamieszaniu podbramkowym piłki do siatki nie zdołali skierować ani Hubert Antkowiak, ani Bartosz Kieliba, ani Piotr Garbarek.

W drugiej połowie mniej było sytuacji, za to zdecydowanie więcej walki. Piłkarze obu drużyn nie odstawiali nóg, a sędzia często musiał używać gwizdka. Niezdrowe emocje udzieliły się niestety jakiemuś kibicowi, który zaczął pluć w stronę ławki rezerwowych Startu. Arbiter przerwał na chwilę grę, na szczęście po interwencji kapitana Jaroty Piotra Garbarka trybuna uspokoiła się i można było kontynuować pojedynek.



Fot. Przemysław Szyszka

Dominik Chromiński (z tyłu w czerwono-białej koszulce) ma już na swym koncie pięć bramek

W 89. minucie „piłkę meczową” na nodze miał Dominik Chromiński, jednak jego strzał zza pola karnego zmierzający w „okienko” w kapitalny sposób na rzut rożny sparował bramkarz Startu.

Trener Jaroty musiał być zadowolony z remisu, gdyż tym razem w doliczonym czasie gry nie posłał do ataku Piotra Garbarka, który pozostał pod własną bramką

pilnując wyniku.

Jarota straciła pierwsze punkty, ale Janusz Niedźwiedz nie traktuje tego remisu w kategorii straty. - Zdobiliśmy jeden punkt. Taki punkt jak dziś, choć oczywiście liczyliśmy na wygraną, może być decydujący w końcowym rozrachunku - powiedział po meczu trener Jaroty.

(faf)

## WYPOWIEDZI POMECZOWE



**Janusz Niedźwiedz**  
TRENER JAROTY

Nie straciliśmy dziś punktów, tylko zdobyliśmy jeden.

Pierwszy kwadrans był dobry w naszym wykonaniu. Myślę że zdobyta bramka za bardzo nas uspokoiła zamiast pobudzić nas do jeszcze agresywniejszej gry i na pół godziny

pozwoliliśmy rywalom się zdominować. Start Warlubie to bardzo dobrze poukładany zespół i wysoko zawiesił nam dziś poprzeczkę.

Uważam, że w drugiej połowie mecz był świetny dla kibica, ponieważ było bardzo dużo męskiej walki i kilka fajnych akcji. Patrząc na sytuację na pewno byliśmy bliżej zwycięstwa. Taki punkt jak dziś, choć oczywiście liczyliśmy na wygraną, może być decydujący w końcowym rozrachunku.

Piotr Skokowski ma najprawdopodobniej ucisk na nerw i nie wiemy, jak długo potrwa jego przerwa w grze. Może dwa dni, a może dwa tygodnie. Nnamiętnego również na razie nie zobaczymy na boisku, przynajmniej przez tydzień. Ma kontuzję kolana - naderwane więzadła i lekko pękniętą łąkotkę. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to w przyszłym tygodniu, po meczu z Ostrowią wejdziesz w normalny trening.



**Dariusz Wójcik**  
TRENER STARTU

Oba zespoły ciężko zapracowały na ten punkt. Jeżeli chodzi o sytuację bramkową, to jest to zasłużony remis. Szkoda pierwszych dziesięciu minut. Znowu niefortunnie weszliśmy w mecz, straciliśmy bramkę. Później to my prowadziliśmy grę, byliśmy zespołem, który lepiej wyglądał organizacyjnie, taktycznie. Dłużej utrzymywaliśmy się przy piłce.

Cieszymy się z remisu z drużyną, która do tej pory wygrywała wszystkie spotkania, aczkolwiek jest pewien niedosyt.

Tak się ten mecz ułożył, że po przerwie był sporo walki. Sposób gry Jaroty wpłynął na to, że był to twardy mecz. Cieszę się, że potrafiliśmy się przeciwstawić i podjęliśmy walkę, a chłopcy zostawili na boisku serce i dużo zdrowia.

W drugiej połowie zostałem opluty przez kibiców. Na szczęście przy pomocy sędziów i kapitana Jaroty udało się ten incydent zażegnać i można było bez kłopotów kontynuować mecz. Pierwszy raz przytrafiła mi się taka sytuacja.

## OGŁOSZENIA

**Lesniewscy**  
Jarocin  
ul. Powstańców Wlkp. 1  
(Dzielnica Nowy Fabrykał mostek)

**MAT. BUDOWLANE**

**KOSTKA BRUKOWA**  
**PROMOCYJNE CENY!**

**DPAŁ KLINKIER**  
Czynne w godz. 7.00-17.00  
sob. 7.00-14.00

**kom. 600-600-199**

**WŁODARCZYK**  
**MECHATRONIKA POJAZDOWA**

- AUT CIĘŻAROWYCH I NACZEP
- DEAKTYWACJA AdBlue - 800 zł
- DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
- NAPRAWA, REGENERACJA UKŁADÓW PNEUMATYCZNYCH

czynne **24h**

tel. 667 282 902

**JAROTA HOTEL JAROCIN 1:1 (1:1)**  
**START WARLUBIE**

**SKŁAD**

Jarota Hotel: Mateusz Filipowiak - Dawid Piróg, Bartosz Kielba, Piotr Garbarek, Jędrzej Ludwiczak - Krzysztof Czabański, Michał Grobelny - Hubert Antkowiak (68), Mateusz Ławniczak, Jacek Pacyński, Mikołaj Marciniak - Dominik Chromiński

Start: Jędrzej Woźniak - Bartosz Śmietanko, Tomasz Adamczyk, Kamil Popowicz, Wojciech Mielcark (68), Bartosz Czerwiński, Bartłomiej Kowalski, Michał Zaremski (79), Filip Jagielski, Rafał Babul (90), Kuba Binerowski, Łukasz Wenerski, Paweł Tabaczyński (57), Adnan Kurat, Piotr Żurek

**BRAMKI**

1:0 Dominik Chromiński, z rzutu karnego, po faulu na Jacku Pacyńskim (11.)  
1:1 - Wojciech Mielcark (32.)